Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Głos Koszaliński

Cena 15 gr
Stron 8
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 198 (829) KOSZALIN. WTOREK 24 LIPCA 1951 r. ROK III

Depesze gratulacyjne z okazji Święta Odrodzenia

WARSZAWA (PAP). Z okazji Święta Odrodzenia Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę:

TOWARZYSZ BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

Proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, z okazji Święta Narodowego, w siódmą rocznicę wyzwolenia Rzeczypospolitej Polskiej, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia, które składam w imieniu Prezydium Najwyższej Rady Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz z moim osobistym.

N. SZWERNIK

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz otrzymał z okazji Święta Odrodzenia następującą depeszę:

DO
PREMIERA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA
JÓZEFA CYRANKIEWICZA
WARSZAWA

Z okazji narodowego święta Rzeczypospolitej Polskiej proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, moje przyjacielskie pozdrowienia dla narodu polskiego, Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i dla Was osobiście, a także życzenia dalszych osiągnięć i rozkwitu Ludowo-Demokratycznej Polski.

J. STALIN

Wspaniała defilada Odrodzonego Wojska Polskiego

unaoczniła potęgę naszych sił zbrojnych

stojących na straży zdobyczy i pokojowego budownictwa Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 22 bm. w 7 rocznicę Manifestu PKWN na Placu im. Feliksa Dzierżyńskiego odbyła się w Warszawie wspaniała defilada Wojska Polskiego, młodzieży Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" i 8 tysięcy sportowców.

Wzdłuż całej trasy przemarszu zgromadziły się olbrzymie tłumy mieszkańców stolicy, w radosnym nastroju oczekując defilady jednostek naszych sił zbrojnych, połączonych braterstwem broni z Armią Radziecką, stojących na straży zdobyczy, osiągnięć i pokojowego budownictwa narodu polskiego.

Prezydent RP Bolesław Bierut i wicepremier Mołotow na trybunie

Na Placu im. Feliksa Dzierżyńskiego ustawiły się zwarte czworoboki wojska. Punktualnie o godz. 10 rozlega się komenda: baczność! Prezentuj broń! Rozbrzmiewają dźwięki Hymnu Narodowego. Na defiladę przybywa **Prezydent RP Bolesław Bierut a wraz z nim wicepremier ZSRR Wiaczesław Mołotow i Marszałek Związku Radzieckiego Georgij Żukow.** Witani długotrwałą, serdeczną owacją tłumów zajmują oni miejsca na trybunie honorowej, ustawionej na przeciwko odsłoniętego w przeddzień święta pomnika płomiennego polskiego rewolucjonisty — Feliksa Dzierżyńskiego. Na trybunę honorową wchodzą również **członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, Marszałek Sejmu Władysław Kowalski, członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR.** Obecni są również **członkowie delegacji zagranicznych**, przybyłych na uroczystości Święta Odrodzenia. Na sąsiedniej trybunie — **przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych**, akredytowani w Warszawie.

Od strony trasy W—Z nadjeżdża konno Minister Obrony Narodowej, **Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski.** Spojrzenia wszystkich kierują się na wspaniałą, wojskową sylwetkę Marszałka. Meldunek o gotowości wojsk do defilady składa wiceminister Obrony Narodowej, **generał broni Popławski.**

„Niech żyje 7 rocznica wyzwolenia Polski! — wznosi okrzyk Marszałek. Trzykrotne, potężne „niech żyje" rozlega się tysięcznym echem po całym placu. Minister Obrony Narodowej przejeżdża konno przed frontem wojsk, pozdrawiając żołnierzy poszczególnych jednostek. Marszałek zeskakuje z konia i zajmuje miejsce na trybunie.

Przemawia premier Cyrankiewicz

W imieniu Prezydenta RP i Rządu **przemawia prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.** (przemówienie podajemy oddzielnie).

Przemówienie premiera zgromadzone tłumy oklaskują entuzjastycznie. Owacja jest szczególnie gorąca, gdy premier pozdrawia przedstawicieli bratnich narodów Związku Radzieckiego, najbliższego współpracownika i przyjaciela wielkiego Stalina — **Wiaczesława Mołotowa** i jednego z dowódców zwycięskiej Armii Radzieckiej — **Marszałka Georgij Żukowa.**

Wzniesiony przez premiera Cyrankiewicza okrzyk na cześć Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Prezydenta Bieruta i na cześć Chorążego Obozu Pokoju — Stalina — zgromadzeni przyjmują żywiołową owacją, długo skandując: **„Bie-rut — Sta-lin".**

Podchorążowie — przyszli oficerowie ludowego wojska rozpoczynają defiladę

Nad placem, nad całą Warszawą rozlegają się potężnym grzmotem **24 salwy artyleryjskie** oddane na rozkaz Ministra Obrony Narodowej dla uczczenia 7 rocznicy wyzwolenia Polski.

O godz. 10.30 rozpoczyna się defilada, którą prowadzi **gen. broni Popławski.** Defiladę otwierają **podchorążowie — przyszli oficerowie ludowego wojska.** Z zachwytem patrzą na ich wspaniałą postawę tysięczne rzesze mieszkańców stolicy. Wyszkolenie podchorążych budzi podziw.

Długotrwałymi brawami i gorącymi okrzykami witają tłumy **kompanie kadetów** — popularnych w Warszawie „Walterowców" — wychowanków Korpusu Kadetów im. gen. Świerczewskiego.

Powszechny entuzjazm wzbudza wśród zebranych zbliżający się do trybuny honorowej poczet sztandarowy wsławionej w bojach od Lenino do Berlina **I Dywizji Wojska Polskiego im. Tadeusza Kościuszki.** W każdym, idealnie wyrównanym szeregu 16 par nóg odmierza defiladowy krok. Uderzenia tysięcy nóg brzmią jak jedno. Wspaniale defilują cych Kościuszkowców prowadzą wypróbowani dowódcy, uczestnicy sławnych bojów I Dywizji.

Dziarsko maszerują podchorążowie i żołnierze **Wojsk Ochrony Pogranicza** oraz oddziały **Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego.** Wybuchają owacje na cześć dzielnej i czujnej straży granic Rzeczypospolitej.

Defilują **oddziały marynarzy.** Z radością oklaskują zgromadzone tłumy obrońców naszego 500 - kilometrowego wybrzeża — marynarzy szkolonych na najlepszych wzorach niezrównanego bohaterstwa floty wojennej ZSRR.

Defilada lotnictwa budzi powszechny zachwyt

Z dala zbliża się, narasta i potężnieje warkot silników. **Defiladę Lotnictwa Polski Ludowej** otwiera trójka samolotów: dwusilnikowy bombowiec eskortowany przez dwa myśliwce. Na placu, na przyległych ulicach wszystkie głowy podnoszą się ku górze.

Piątkami lecą **dwusilnikowe bombowce nurkujące**, za nimi—eskadry samolotów szturmowych, słynnych **„Iłów"**, które w czasie minionej wojny były postrachem hitlerowców.

Na niebie ukazują się z dala **trójki samolotów odrzutowych.** Gdy mijają plac, dobiega ich charakterystyczny warkot. Ale oto te, niesłychanie szybkie maszyny, zostają wyprzedzone przez inne myśliwce z silnie odgiętymi do tyłu skrzydłami.

Wspaniała defilada naszych sił powietrznych wywarła niezatarte wrażenie, jeszcze bardziej umacniając wiarę w potęgę sił, które strzegą naszego pokojowego budownictwa.

Tempo marszu granego przez orkiestrę staje się skoczne. **Defilują oddziały zmotoryzowane.** Na ich czele **oddział motocyklowy.** Jadą trójkami. Na każdej maszynie ręczny karabin maszynowy. Długa, niekończąca się kolumna.

Czwórkami siedzą fizylierzy na ławkach ciężarówek. To oddziały wielkiej jednostki zmechanizowanej. Przesuwają się bezszelestnie setki nowiutkich ciężarówek.

Nowa fala entuzjazmu wybucha, gdy na placu pojawiają się ciężarówki wiozące **żołnierzy oddziału spadochronowo - desantowego.**

Przemarsz artylerii otwierają lekkie działa przeciwpancerne. Tuż za nimi wyciągają długie lufy cięższe działa tego typu — postrach nieprzyjacielskich czołgów. Suną ciężkie moździerze doczepione do samochodów wiozących obsługę. Jednostka ta powstała na ziemi radzieckiej, a zakończyła swój szlak bojowy w Berlinie.

Warszawiacy raz po raz oklaskują przejeżdżające kolumny artylerii. Po lekkich działach idzie duża **kolumna średniej artylerii — haubic,** przyczepionych do 3-osiowych ciężarówek.

Po raz pierwszy ludność stolicy ma możność podziwiania **artyleryjskiego oddziału przeciwpancernego,** wyposażonego w działa największego kalibru, o charakterystycznych długich lufach.

Jeszcze nie przebrzmiały okrzyki podziwu, gdy majestatycznie przemierzają plac **słynne działa rakietowe, popularne „Katiusze",** postrach hord faszystowskich. Na szynach ułożone są pociski. „Katiusze" zamontowane są na zgrabnych ciężarówkach nowego typu. Wojsko wyposażone w taką broń zawsze gotowe jest do wykonania zadań, które stawia przed nim naród budujący nowe życie, zawsze gotowe jest odeprzeć zakusy agresorów.

I znowu niespodzianka: na zwrotnych „łazikach" — **ciężkie karabiny maszynowe, przeciwlotnicze.** Dzięki dużej ruchliwości jest to b. groźna broń dla szturmowych samolotów nieprzyjaciela.

Spontaniczne owacje na cześć Marszałka Rokossowskiego

Wzmaga się entuzjazm tłumów, gdy po ciężkich działach z nowoczesnymi ciągnikami, **zbliżają się czołgi.** Wielokilometrową kolumnę stalowych kolosów otwiera czołg **typu „JS"**—Józef Stalin — ze spłaszczoną wieżą, posiadający wspaniałą szybkość, wielką siłę ognia i doskonałe opancerzenie. Ze zgrzytem gąsienic, z ogłuszającym warkotem silników **defilują szybkobieżne, wypróbowane w najcięższych bojach, legendarne czołgi typu T-34.** Defilada czołgów trwa dłuższy czas.

Podziw i entuzjazm osiąga punkt kulminacyjny. **Ze wszystkich stron padają spontanicznie podchwytywane okrzyki na cześć Polski Ludowej, na cześć Wojska Polskiego, na cześć jego wodza, wychowanka stalinowskiej szkoły dowódców — Konstantego Rokossowskiego.**

Wyciskając ślad w asfalcie, przesuwają się **ciężkie działa pancernych.** Ryk silników zagłusza orkiestrę. Cały plac napełnia się hukiem, podczas defilady tej potężnej broni, której siła skutecznie wspierała zwycięską Armię Radziecką i Wojsko Polskie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Naród polski otacza czcią i miłością

Odrodzone Wojsko Polskie

zespolone w nierozerwalnym braterstwie broni z Armią Radziecką

Przemówienie premiera Cyrankiewicza przed defiladą w Warszawie

Obywatele, Rodacy!

W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Obywatela Bolesława Bieruta i w imieniu Rządu Rzeczypospolitej najserdeczniej pozdrawiam w siódmą rocznicę powstania Polski Ludowej naród polski, budujący swą przyszłość, naród walczący o pokój, naród — który staje się coraz mocniejszym ogniwem w niezwyciężonym i wciąż rosnącym obozie pokoju i postępu, w obozie, którego siła i rosnąca prężność jest nadzieją całej ludzkości.

Pozdrawiam bohaterską przodowniczkę narodu — **polską klasę robotniczą,** której walka w bratnim sojuszu z chłopami umocniła w Polsce władzę ludową i która prowadziła i prowadzi — od siedmiu lat nasz kraj po drodze odbudowy, po drodze wszechstronnego rozwoju, po drodze szybkiego uprzemysłowienia i nadrobienia wiekowych opóźnień i zacofania.

W szczególności pozdrawiam **wszystkich bohaterów pracy socjalistycznej,** przodowników pracy i racjonalizatorów, torujących drogę wszystkim pracującym do szybkiego budownictwa zrębów Polski silnej, Polski uprzemysłowionej.

Pozdrawiam szerokie rzesze **pracujących chłopów,** którzy ramię w ramię z klasą robotniczą przyczyniają się do wzrostu dobrobytu naszej Ojczyzny.

Pozdrawiam szerokie rzesze **inteligencji polskiej, inżynierów i techników, nauczycieli i naukowców, pracowników sztuki,** którzy dzielnie dotrzymując kroku klasie robotniczej, pomnażają nasze osiągnięcia.

Wszyscy, cały naród, z dumą i miłością patrzy w dniu Święta Odrodzenia Polski na tych, którzy są jego przyszłością — **na polską młodzież.**

Tak jak myśl o młodym pokoleniu i o walce o jego szczęście i przyszłość dodaje sił i energii w pracy nam wszystkim, tak samo porywające osiągnięcia i zwycięstwa Polski Ludowej zapalają naszą młodzież coraz mocniejszym ogniem entuzjazmu w pracy nad realizacją naszych zadań.

Naród nasz w siódmą rocznicę odrodzenia Polski, naród, który tyle zapału i wysiłku i swojej niespożytej żywotności wkłada w dzieło budowy szczęśliwej przyszłości, ze szczególną radością i dumą wita defilujące dziś na ulicach Warszawy, okryte chwałą zwycięskich zmagań z hitlerowskim najeźdźcą, zespolone w nierozerwalnym braterstwie broni z Armią Radziecką — **Odrodzone Wojsko Polskie.**

Wszystkim żołnierzom, oficerom i generałom Wojska Polskiego przesyłamy dziś gorące pozdrowienia i życzenia, aby pod dowództwem wiernego syna Warszawy, bohatera Stalingradu, **Marszałka Polski Rokossowskiego,** rozwijając dalej swoje wyszkolenie bojowe i obywatelskie, stanowiło mocne ogniwo sił, stojących na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny i wszystkich narodów miłujących pokój.

Wspaniałym wyrazem zwartości obozu pokoju i postępu, wspaniałym wyrazem międzynarodowej solidarności, jest obecność na naszym Święcie Odrodzenia Polski licznych delegacji z zaprzyjaźnionych krajów. Szczególnie gorąco wita cały naród polski przybycie na nasze święto **przedstawicieli Związku Radzieckiego,** przedstawiciela kraju, który dla wszystkich narodów miłujących pokój jest nadzieją i gwarancją zwycięstwa sił pokoju, który jest ostoją sił pokoju, przedstawiciela i najbliższego współpracownika Wielkiego Stalina — **towarzysza Wiaczesława Michajłowicza Mołotowa.**

Witamy także serdecznie jednego ze zwycięskich i okrytych sławą marszałków Związku Radzieckiego — **towarzysza Żukowa.**

Braterstwo i przyjaźń naszych narodów — braterstwo broni naszych armii — wszechstronna pomoc Związku Radzieckiego — to fundament naszej niepodległości i gwarancja naszego rozwoju. Siedem lat naszych osiągnięć i zwycięstw jest tego bezsprzecznym i historycznym dowodem.

Dzisiejsze Święto Odrodzenia Polski jest równocześnie dniem dalszej mobilizacji całego narodu do zwiększenia i przyśpieszenia wysiłków w dalszej budowie szczęśliwej przyszłości naszej ojczyzny.

A więc naprzód — po nowe osiągnięcia i zwycięstwa narodu polskiego!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Obywatel Bolesław Bierut!

Niech żyje wielki przyjaciel polskiego narodu — wódz obozu pokoju — Generalissimus Stalin!

Wielkie budowle socjalizmu rozpoczęły produkcję

Uruchomienie potężnej cementowni „Odra", wielkiej garbarni w Gnieźnie i nowoczesnej olejarni w Brzegu

OPOLE PAP. 22 lipca br. ruszyła produkcja największej w Polsce cementowni fabryki portland-cementu „Odra" w Opolu. Uruchomienie cementowni — to jeden z poważniejszych sukcesów drugiego roku Planu 6-letniego.

Wyrazem entuzjazmu załogi była budowa **pierwszego w kraju szybkościowca przemysłowego** — ogromnej hali klinkru, gdzie w ciągu 22 minut przesunięto konstrukcję rusztowania o wadze 652 ton na przestrzeni 50 metrów.

Do załogi przemówił **min. Stawiński**, podkreślając pełną poświęcenia pracę robotników i chłopów Opolszczyzny, którzy stanęli w pierwszych szeregach budowniczych wspaniałych zakładów przemysłowych.

Na mównicę wchodzi sztafeta ZMP-owska, która przyniosła ogień z cementowni „Groszowice" i wręczyła zapaloną pochodnię min. Stawińskiemu. Minister podchodzi do pieca obrotowego i wręcza pochodnię najstarszemu palaczowi, 70-letniemu Andrzejowi Weberowi, który wznieca ogień. **Piec obrotowy został rozpalony.** Od tego momentu uruchomione zostały inne agregaty — zadymiły kominy, cementownia ruszyła — rozpoczęto produkcję.

Uruchomienie zakładu obwieściły wszystkie syreny fabryczne oraz wypuszczone w tym momencie setki gołębi. Rozlega się potężny śpiew „Międzynarodówki".

Największa w Polsce olejarnia rozpoczęła produkcję

WROCŁAW PAP. Dnia 22 lipca została uruchomiona w Brzegu w woj. opolskim największa w Polsce i jedna z największych w Europie olejarnia.

„70 dni przed terminem — melduje z dumą wśród entuzjastycznych oklasków, przewodniczący rady zakładowej Wrocławskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego nr 1, Stanisław Pawlus — wykonaliśmy jedną z wielkich budowli socjalizmu w Polsce Ludowej".

W skupieniu słuchają zebrani przemówienia min. Hoffmana, który następnie uruchamia produkcję. Z podajnika sypie się rzepak, przechodzi przez kruszarki, wędruje do prażarek, skąd w stanie surowym wypływa olej. Pierwsze strumienie oleju, chwycone do próbówek dostarczono laboratorium, gdzie stwierdzono wysoką jego wartość.

Pierwsza skóra chromowa wyprodukowana w największej w Polsce garbarni w Gnieźnie

POZNAŃ PAP. W obecności ministra przemysłu lekkiego Eugeniusza Stawińskiego odbyła się w Gnieźnie uroczystość uruchomienia największej w Polsce Garbarni nr 2, która powiększyła łańcuch potężnych budowli socjalizmu.

Wśród owacji zebranych min. Stawiński uruchamia ostatnią w cyklu produkcyjnym prasę, spod której wychodzi pierwsza skóra chromowa, wyprodukowana w garbarni nr. 2.

W Starogardzie rozpoczęto produkcję sulfatiazolu

STAROGARD (PAP). W Zakładach Farmaceutycznych w Starogardzie w dniu 22 lipca, w ramach zobowiązań lipcowych — uruchomiony został dział produkcji sulfatiazolu. Już w najbliższym czasie ten cenny środek leczniczy, służący do leczenia różnego rodzaju infekcji, znajdzie się na rynku.

Otwarcie Centralnego Domu Towarowego w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 22 bm. w Warszawię odbyło się uruchomienie największego w Polsce Powszechnego Domu Towarowego. Wspaniały ten gmach stał się prawdziwą ozdobą stolicy. Olbrzymie sale o wielkich oknach, w dni pochmurne i wieczorem oświetlone są tysiącami lamp jarzeniowych.

Warszawski PDT otrzymał schody ruchome i sześć dźwigów osobowych.

Pierwsze wrzeciona Kombinatu Piotrkowskiego ruszyły

PIOTRKÓW (PAP). Załoga piotrkowskiego kombinatu bawełnianego wykonała zobowiązanie przedterminowego uruchomienia Kombinatu — pierwsze partie wrzecion puszczone zostały 21 lipca zamiast jak przewidywał plan — w początkach października br.

W przededniu Święta 22 Lipca budowniczowie kombinatu zebrali się w sali świetlicy. Wśród radosnego nastroju dyrektor zakładów, ob. Markowicz, odebrał **pierwsze szpule wyprodukowanej przędzy.**

Uruchomienie największej fabryki makaronu w Polsce

WROCŁAW (PAP). W dniu Święta Odrodzenia we Wrocławiu odbyła się uroczystość otwarcia i uruchomienia największej w Polsce fabryki makaronu. W uroczystości uczestniczył wicemin. przemysłu spożywczego — Jan Domański.

Przedstawiciele najwyższych władz państwowych Polski i członkowie delegacji zagranicznych złożyli wieńce na Cmentarzu - Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich i na Grobie Nieznanego Żołnierza

WARSZAWA PAP. — W dniu 22 bm. odbyła się na Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich w Warszawie uroczystość złożenia wieńców w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Rządu i Wojska Polskiego oraz przez zagraniczne delegacje rządowe, przebywające w Warszawie z okazji obchodu Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Przed pomnikiem żołnierzy radzieckich, poległych w bojach o wyzwolenie Polski, wieńce złożyli: w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP minister Marian Rybicki, w imieniu Rządu RP — wicepremier Hilary Chełchowski, minister spraw zagranicznych dr Stanisław Skrzeszewski, minister przemysłu ciężkiego Julian Tokarski, minister poczt i telegrafów prof. dr Wacław Szymanowski i wiceminister spraw zagranicznych Stefan Wierbłowski oraz w imieniu Ministra Obrony Narodowej wiceminister generał brygady Marian Naszkowski, generał brygady Antoni Siwicki i generał brygady Mieczysław Melenas.

Następnie wieńce złożyli: ambasador ZSRR Arkadij A. Sobolew w imieniu delegacji rządowej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz attache wojskowy generał-major Iwan Kozak w imieniu ambasady ZSRR w Polsce. Z kolei złożyły wieńce delegacje rządowe: Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem wicepremiera Waltera Ulbrichta, oraz delegacje Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Mongolii i Albanii.

Podobna uroczystość odbyła się również przy Grobie Nieznanego Żołnierza.

Budowniczowie Wizowa, Gorzowa, »Odry« i innych budowli socjalizmu odznaczeni przez Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP Bolesław Bierut w 7 rocznicę Odrodzenia Polski nadał wysokie odznaczenia państwowe przodującym budowniczym wielkich socjalistycznych obiektów przemysłowych.

Za zasługi przy budowie uruchomionych przed kilkoma tygodniami Zakładów Kwasu Siarkowego w *Wizowie* orderem „Sztandar Pracy" I kl. odznaczony został wicemin. przemysłu chemicznego — *Karol Akerman*. Order „Sztandar Pracy" II kl. otrzymali: naczelny inżynier wizowskich zakładów — *Ryszard Wilczyński*, mistrz *Filip Hapczyk*, ślusarz i racjonalizator — *Stanisław Cukiernik*, przodownik pracy — *Antoni Kulczycki*, ślusarz, brygadzista — *Wojciech Michałowski*, naczelny inżynier Centralnego Zarz. Przem. Kwasu Siarkowego i Nawozów Fosforowych — *Bronisław Zmudziński* i budowniczy Wizowa prof. Politechniki Wrocławskiej — *Stanisław Żurowski*.

Ponadto 10 budowniczych zakładów wizowskich odznaczonych zostało Złotymi Krzyżami Zasługi, 12 srebrnymi Krzyżami Zasługi, a 10 budowniczych Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Spośród budowniczych wielkich *Zakładów Włókien Sztucznych w Gorzowie* orderem „Sztandar Pracy" I kl. odznaczony został dyrektor Instytutu Włókien Sztucznych — *Stefan Chwaliński*, zaś orderem „Sztandar Pracy" II kl. odznaczeni zostali: *inż. Wiktor Albrecht* z Instytutu Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze, *Henryk Ejchart* — dyr. budowy, *inż. Bohdan Brodowski* — główny inż. budowy, *inż. Stanisław Wyrzykowski* — główny projektant i majster *Stanisław Mozol*.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: *inż. inż. Stanisław Drzewiński* i *Leon Krotowski*.

Prezydent RP odznaczył również Krzyżami Zasługi wielu budowniczych potężnej cementowni *„Odra"*, *wielkiej garbarni w Gnieźnie*, *budowniczych Nowej Huty*, *fabryki im. Kasprzaka w Warszawie*, nowego warszawskiego PDT, budowniczych nowej hali produkcyjnej *w fabryce im. gen. Świerczewskiego w Warszawie* i *innych obiektów*.

Ludzie radzieccy z radością witają osiągnięcia narodu polskiego

Prasa radziecka o VII rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN

MOSKWA (PAP). Narodowe Święto Odrodzenia Polski znalazło żywy oddźwięk w prasie radzieckiej.

Niemal wszystkie dzienniki radzieckie zamieściły depesze TASS-a z Warszawy o przybyciu na uroczystości 22 lipca delegacji radzieckiej oraz sprawozdania z uroczystej akademii w Teatrze Polskim w Warszawie.

Na łamach **„Prawdy"** ukazał się artykuł omawiający historyczną datę 22 lipca 1944, datę ogłoszenia Manifestu PKWN, który wzywał naród polski do walki u boku bohaterskiej Armii Radzieckiej o wolność i niepodległość Ojczyzny.

Nie po raz pierwszy powstawał naród polski do walki o swą niezawisłość narodową — stwierdza „Prawda". Dawna Polska była nieustannym celem zakusów silnych i chciwych państw kapitalistycznych. Dążyły one do pozbawienia jej samodzielnego istnienia i podporządkowania sobie polskiej gospodarki narodowej, a w okresie międzywojennym — do przekształcenia Polski w bazę wypadową agresji przeciw Związkowi Radzieckiemu. „Prawda" stwierdza w zakończeniu, że bohaterska Armia Radziecka uratowała naród polski od zagłady i przyniosła mu wyzwolenie spod ucisku imperialistów, prawdziwą wolność i niepodległość.

Dziennik **„Trud"** przypomina słowa Józefa Stalina, który na początku wielkiej wojny narodowej oświadczył, że Związek Radziecki pragnie widzieć po zwycięstwie nad Niemcami hitlerowskimi Polskę silną i niepodległą. Dziennik podkreśla, że Związek Radziecki jest szczerym i oddanym przyjacielem narodu polskiego, obrońcą jego wolności i pokoju. Stąd też — pisze „Trud" — płynie ta gorąca miłość ludu pracującego Polski do wielkiego wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina.

Dając obszerny przegląd wspaniałych osiągnięć Polski Ludowej w okresie minionych 7 lat, „Trud" wskazuje, że naród polski potrafił zaleczyć ciężkie rany, zadane krajowi przez okupantów hitlerowskich i — korzystając z wszechstronnej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego — odbudować zrujnowaną gospodarkę, a w wielu dziedzinach znacznie przekroczyć poziom przedwojenny.

Wojskowa Akademia Techniczna nazwana imieniem gen. J. Dąbrowskiego wielkiego patrioty i internacjonalisty

Dekret Rady Ministrów z dnia 18 lipca 1951 r.

Na podstawie art. 4 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy z dnia 26 maja 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U.R.P. nr 30, poz. 255) — Rada Ministrów postanowia, a Rada Państwa zatwierdza, co następuje:

ART. 1. Wojskowej Akademii Technicznej, utworzonej na podstawie ustawy z dnia 22 marca 1951 r. o utworzeniu Wojskowej Akademii Technicznej (Dz. U.R.P. nr 17, poz. 136) nadaje się nazwę „Wojskowa Akademia Techniczna imienia Jarosława Dąbrowskiego".

ART. 2. Wykonanie dekretu porucza się Ministrowi Obrony Narodowej.

ART. 3. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) *Bolesław Bierut*
Prezes Rady Ministrów (—) *Józef Cyrankiewicz*
Minister Obrony Narodowej (—) *Konstanty Rokossowski*
Marszałek Polski

UZASADNIENIE

Wojskowej Akademii Technicznej, utworzonej ustawą z dnia 22 marca 1951 r. nadaje się nazwę: „Wojskowa Akademia Techniczna imienia Jarosława Dąbrowskiego".

Postać generała Jarosława Dąbrowskiego — to postać żołnierza i rewolucjonisty, który walczył o wyzwolenie Polski i wolności innych narodów. Jarosław Dąbrowski — to uosobienie patriotyzmu i internacjonalizmu.

Jako jeden z organizatorów Powstania Styczniowego, skupiał on wokół siebie najbardziej rewolucyjne elementy społeczeństwa, był wyrazicielem bezkompromisowej walki z caratem i zdradą rodzimej reakcji i utrzymywał żywe kontakty z rosyjskimi rewolucjonistami.

Generał Jarosław Dąbrowski, dzięki swej walce i działalności, dzięki gruntownej wiedzy wojskowej, zdolnościom dowódczym i osobistemu męstwu, dzięki swemu głębokiemu patriotyzmowi nierozerwalnie związanemu z internacjonalizmem, stanowić będzie zawsze wzór dowódcy i obywatela dla całego korpusu oficerskiego Wojska Polskiego, w szczególności zaś dla wychowanków Wojskowej Akademii Technicznej.

Wspaniała defilada Odrodzonego Wojska Polskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

w ich wspaniałych działaniach ofensywnych.

Imponującą ponad 1,5-godzinną defiladę wojsk Armii Pokoju zamyka **jednostka najcięższych czołgów.**

Dziarsko maszeruje młodzież SP

Krótka przerwa, **zbliżają się zwarte kolumny chłopców i dziewcząt SP.** Mocno takt wybijają setki młodych nóg w nowiutkich butach.

Młode ręce wysoko wznoszą ogromny transparent, gdzie na czerwonym tle widnieje napis: **„Niech żyje i rozkwita nasza wolna ojczyzna — Polska Ludowa".** Za transparentem kilkuset osobowa orkiestra junaków SP poprzedzona przez małych doboszy.

Za orkiestrą 3 zwarte oddziały SP. Pierwszy oddział niesie szturmówki biało-czerwone, drugi niebieskie z białym gołębiem, trzeci czerwone. Szturmówki wyzłocone słońcem dumnie łopocą na wietrze.

Gorąco oklaskują zgromadzone tłumy grupy junaków niosących wielkie emblematy ZMP, ŚFMD i Komsomołu. **„Niech żyje Leninowsko-Stalinowski Komsomoł — organizacja młodzieży radzieckiej"** głosi jeden z transparentów.

Jako pierwsza defiluje **31 żeńska przodująca Brygada im. Hanki Sawickiej.**

Trybuny witają **gorącymi** oklaskami **roześmiane, opalone dziewczęta w nowych zielonych bluzach, granatowych czapeczkach i granatowych spódniczkach. Prezydent RP, wicepremier Mołotow i wszyscy zgromadzeni na trybunie honorowej serdecznie pozdrawiają junaczki**

W zwartych szeregach maszerują następnie **junacy 50 Brygady.** Są oni współbudowniczymi bloków mieszkaniowych na Mokotowie, Ochocie i na Żeraniu. Wszyscy uczestniczą we współzawodnictwie pracy. Jedna z maszerujących kompanii tej brygady skupia młodzież uczącą się zawodów: ślusarza, tokarza i spawacza. Mocnym krokiem defilują przed trybuną, przepełnieni radością, że **nowa Polska stwarza im najpełniejsze możliwości nauki i awansu społecznego.**

Za 50-tą maszeruje **4 Brygada,** która współuczestniczy w budowie MDM, Muranowa, zakładów „Ursus" i warszawskiego węzła kolejowego. Junacy idą z symbolami swej pracy: z kilofami, świdrami pneumatycznymi.

Jako ostatnia maszeruje **60 Brygada.** Junacy tej brygady współuczestniczyli w pracach wykonywanych na Placu Dzierżyńskiego. **Zakładali zieleńce, sadzili drzewa.** Trybuny nie szczędzą im oklasków.

Defiladę SP zamyka grupa junaków, nad którą łopocze las biało-czerwonych i czerwonych szturmówek.

Barwna defilada sportowców

Defiladę 8 tysięcy sportowców otwiera poczet sztandarowy złożony z wybitnych zawodników polskich, maszerują tu: mistrzyni świata w gimnastyce — **Rakoczy,** mistrz Europy w boksie — **Chychła** i rekordzista świata w szybownictwie — **Brzuska.**

Za nimi czerwienią się i bielą **sztandary** niesione przez studentki i studentów **Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Świerczewskiego i Wyższej Szkoły Wych. Fiz. z Krakowa** — po czym kroczy grupa sportowców ze sztandarami wszystkich zrzeszeń sportowych.

Reprezentanci sportu polskiego na akademickie mistrzostwa świata w Berlinie niosą olbrzymie **portrety Generalissimusa Stalina, Prezydenta RP Bieruta i Feliksa Dzierżyńskiego.**

Efektownie prezentują się sportowcy wiejscy, członkowie Ludowych Zespołów Sportowych, w biało-zielonych kostiumach. **Niosą oni transparenty** z hasłami sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Wspaniale bojowo defilują członkowie Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego Niosą oni olbrzymi portret swego opiekuna Marszałka Rokossowskiego.

Maszerującą sprężyście i bojowo kolumnę Zrzeszenia Sportowego **„Gwardia"** otwiera wielki transparent z napisem: **„Niech żyje braterstwo sportowców świata walczących o pokój".**

Grupę **Ligi Lotniczej** otwierają czołowi szybownicy Polski — rekordziści świata: Wlazło, Pawlikiewicz. Za nimi postępują członkowie Ligi Lotniczej z modelami samolotów i szybowcami najnowszej polskiej produkcji. Hucznymi brawami powitano **grupę spadochroniarzy.**

Defiladę sportową zamyka **kolumna Ligi Morskiej, złożona z młodzieży szkolnej,** studenckiej i robotniczej w strojach marynarskich. Liczna grupa sygnalizuje chorągiewkami słowa: „Stalin, Bierut, pokój".

* * *

Defilada skończona... schodzących z trybuny honorowej, Prezydenta Bieruta, wraz z wicepremierem Mołotowem i Marszałkiem Żukowem oraz członków Rządu żegnają długo nie milknącymi okrzykami tysięczne rzesze mieszkańców stolicy.

Krew przelana przez żołnierzy polskich i radzieckich jest symbolem naszej wiernej przyjaźni i braterstwa

Przed narodem polskim i jego armią stoją wielkie zadania w dziedzinie budowy socjalizmu i umocnienia bezpieczeństwa Nowej Polski

Przemówienie marszałka Związku Radzieckiego G. K. Żukowa

Towarzysze!

Pozwólcie mi w imieniu żołnierzy i marynarzy, podoficerów i oficerów, generałów i admirałów Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich przekazać wam i wszystkim ludziom pracy Ludowo-Demokratycznej Republiki Polskiej serdeczne pozdrowienia i życzenia z okazji Święta Narodowego — siódmej rocznicy odrodzenia Polski.

Swe Święto Narodowe masy pracujące Polski i żołnierze Wojska Polskiego obchodzą w warunkach wspaniałych zwycięstw we wszystkich dziedzinach budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

W ciągu krótkiego okresu w kraju waszym utrwalił się ustrój demokracji ludowej. Pomyślnie został wykonany pierwszy Trzyletni Plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Z kraju rolniczego Polska staje się krajem o wysoko rozwiniętym przemyśle. Dziś pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej masy pracujące Polski walczą z entuzjazmem o wykonanie Planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu.

Sukcesy wasze świadczą o niezaprzeczalnej wyższości ustroju ludowo - demokratycznego nad ustrojem kapitalistycznym, o niewyczerpanych możliwościach, które zawiera w sobie władza ludowa.

Ludzie radzieccy wraz ze swym wielkim wodzem i najlepszym przyjacielem narodu polskiego, Tow. Stalinem, z głębokim szacunkiem obserwują twórczą pracę waszego narodu i cieszą się szczerze z jego sukcesów.

Sukcesy w budowie nowej Polski stały się możliwe dzięki pomyślnej wspólnej walce zbrojnej naszych bratnich narodów przeciwko okupantom faszystowskim, dzięki braterskiej współpracy narodu radzieckiego i narodu polskiego w okresie powojennym.

Przysłowie rosyjskie mówi: „Przyjaciół poznaje się w biedzie". W te pełne grozy dni, gdy nad krajem waszym zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo jarzma faszystowskiego, wielu spośród tych, którzy twierdzili obłudnie, że są przyjaciółmi narodu polskiego — zapomniało o swych zobowiązaniach i nie okazało krajowi waszemu pomocy w wielkim nieszczęściu. Tylko naród radziecki i jego wódz wielki Stalin, udzielili narodowi polskiemu bezinteresownej i braterskiej pomocy.

Radzieckie siły zbrojne pod kierownictwem dowódcy naczelnego, Generalissimusa Związku Radzieckiego, tow. Stalina, wyzwoliły naród polski spod jarzma okupantów hitlerowskich. Stworzyły one pomyślne warunki które pozwoliły demokratycznym siłom Polski ująć losy narodu w ręce ludzi pracy i rozpocząć nowe życie w warunkach demokracji ludowej.

Walka Armii Radzieckiej o wyzwolenie Polski spod jarzma okupantów hitlerowskich była trudna i zacięta. Tylko dzięki wyjątkowej odwadze, bohaterstwu i kunsztowi wojennemu wojsk radzieckich, które mężnie wykonały wolę i plany swego dowódcy naczelnego tow. Stalina — walka ta zakończyła się całkowitym rozgromieniem wroga i wyzwoleniem Polski.

Armia Radziecka zadała zereg głębokich ciosów wojskom hitlerowskim w Polsce, rozbiła je na oddzielne grupy, a następnie zlikwidowała je, nie dając im wycofać się na zachód poza Odrę i Nysę.

Po dojściu do Odry i Nysy Zachodniej Armia Radziecka zapewniła narodowi polskiemu zwrot odwiecznych ziem polskich, które przez dłuższy czas znajdowały się pod panowaniem niemieckich kapitalistów i obszarników.

Ramię przy ramieniu z Armią Radziecką walczyli bohatersko okryci chwałą patrioci polscy. W walce tej narodziła się nowa Armia Polska, którą zapoczątkowało utworzenie w 1943 roku na terytorium Związku Radzieckiego 1 dywizji polskiej — dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Po I dywizji utworzono szereg nowych jednostek i formacji, z których powstała I Armia Wojska Polskiego, licząca w lipcu 1944 roku w swych szeregach ponad 120 tysięcy ludzi. Polskie formacje wojskowe były otoczone wielką troską i uwagą przez rząd radziecki i osobiście przez tow. Stalina.

Uzbrojona we wspaniały radziecki sprzęt wojenny I Armia Polska była groźną dla wroga siłą.

Swe działania bojowe pierwsze oddziały nowej Armii Polskiej rozpoczęły jeszcze w rejonie miasta Lenino na zachód od Smoleńska. Tu żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego otrzymali pierwszy chrzest bojowy i dali wspaniałe przykłady odwagi, męstwa i masowego bohaterstwa.

Następnie pierwsza Armia Polska, działając w szeregach I Frontu Białoruskiego, brała bezpośredni udział w największych operacjach, w rozgromieniu warszawskiego ugrupowania nieprzyjaciela i w wyzwoleniu stolicy Polski — Warszawy, w rozgromieniu wschodnio - pomorskiego ugrupowania nieprzyjaciela, w operacji berlińskiej i wraz z Armią Radziecką doszła do Łaby.

W końcowych operacjach wzięła udział również druga Armia Polska, która rozwijała pomyślne działania w składzie I Frontu Ukraińskiego w ogólnym kierunku na Drezno.

W zaciekłych bitwach z nieprzyjacielem żołnierze Wojska Polskiego wykazali się jako prawdziwi patrioci swej ojczyzny i, nie szczędząc życia, razem z żołnierzami Armii Radzieckiej walczyli o honor, wolność i niezależność swej ojczyzny.

Bojowa przyjaźń między radzieckimi i polskimi wojskami rosła i krzepła w ogniu walk przeciw hitlerowskim najeźdźcom. Żołnierze Armii Radzieckiej z wielką miłością i głębokim szacunkiem odnosili się do żołnierzy Armii Polskiej.

W rozkazach swych Generalissimus Związku Radzieckiego — Towarzysz Stalin niejednokrotnie wyrażał podziękowanie walecznym żołnierzom polskim. Stolica Związku Radzieckiego — Moskwa nie raz oddawała im salut. Tysiące żołnierzy polskich za odwagę, męstwo i bohaterstwo nagrodzono orderami Związku Radzieckiego.

Naród radziecki i żołnierze Armii Radzieckiej cenią wysoko bohaterskie czyny swych bojowych towarzyszy broni — mężnych żołnierzy polskich, którzy walczyli przeciwko hitlerowskim najeźdźcom.

Niech więc krew, przelana przez żołnierzy Armii Radzieckiej i żołnierzy Wojska Polskiego we wspólnej walce stanie się symbolem naszej wiecznej przyjaźni i braterstwa!

Wasza Armia jest armią nowego typu. Odzwierciedla ona całkowicie ludowo - demokratyczny charakter ustroju państwowego swego kraju i służy dziełu obrony ustroju ludowo-demokratycznego i twórczej pracy swego narodu.

Siły zbrojne Polski — to trwała ostoja władzy państwowej, niezawodna opora wolności i niezawisłości kraju. Jej żołnierze winni się wychowywać w duchu bezgranicznego oddania swej ojczyźnie, sprawie socjalizmu i niewzruszonej przyjaźni z Armią Radziecką.

Związana węzłami braterstwa z potężną Armią Związku Radzieckiego, w oparciu o jej przebogate doświadczenie wojenne, studiując swe własne doświadczenia i wszystko co jest cenne w historii wojennej armia Polski ludowo-demokratycznej winna nieustannie udoskonalać swą sztukę wojenną. W tym jest rękojmia jej potęgi bojowej.

Dzisiaj, gdy imperialiści usilnie przygotowują nową wojnę przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, gdy dążą do podkopania współpracy i braterskiej przyjaźni między naszymi narodami, powinniśmy uczynić wszystko, aby ze wszech miar umacniać naszą przyjaźń i walczyć bezlitośnie z tymi, którzy usiłują ją osłabić.

Towarzysze!

Przed waszym narodem i armią stoją wielkie zadania w dziedzinie budowy socjalizmu i umocnienia bezpieczeństwa nowej Polski. Pozwólcie mi wyrazić przekonanie, że naród polski przy braterskim poparciu narodu radzieckiego pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej wodza, Prezydenta Polskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Bolesława Bieruta, pomyślnie rozwiąże te zadania.

W dzień Święta Wyzwolenia narodu polskiego pozwólcie mi raz jeszcze w imieniu żołnierzy Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej złożyć wszystkim obywatelom waszego kraju i żołnierzom Wojska Polskiego życzenia dalszych sukcesów i szczęśliwej przyszłości.

Niech żyje wieczna i niewzruszona przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego!

Niech żyje bojowa przyjaźń żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut!

Niech żyje genialny wódz narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości — wielki Stalin!

Baza Rybołówstwa Dalekomorskiego w Świnoujściu rozpoczęła w dniu wczorajszym pracę

W wyniku ofiarnego wysiłku robotników i inżynierów wyrósł na polskim wybrzeżu jeszcze jeden port

Pierwsze dwa trawlery z rybą zawinęły do nowego portu polskiego

Niezwykły entuzjazm zapanował w dniu wczorajszym na wielkiej budowli Planu Sześcioletniego w Świnoujściu, gdzie w ciągu niespełna trzech lat wyrósł wielki basen portowy, nabrzeża, najnowocześniejsza w kraju chłodnia i fabryka lodu oraz część hali manipulacyjno - wyładunkowej. W gorących dniach Czynu Lipcowego załoga tej wielkiej budowy dołożyła wszelkich starań, aby na dzień 22 lipca, w siódmą rocznicę Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego oddać świnoujską bazę do użytku rybakom dalekomorskim.

Przybyłych w dniu wczorajszym na uroczystość otwarcia bazy, wiceministra Żeglugi **tow. Leona Bielskiego**, I sekretarza KW PZPR tow. **Jerzego Prymę** oraz przedstawicieli władz państwowych-urzędów i instytucji, a także przedsiębiorstw budowlanych i montażowych na drodze wiodącej do bazy witały portrety przodowników pracy, wielkie plansze, obrazujące wspaniały rozkwit naszej Ojczyzny i transparenty z hasłami, wzywającymi do wzmożenia wysiłków w realizacji Planu Sześcioletniego. Na terenie budowy zebrali się budowniczowie bazy, junacy 16 brygady SP i zetempowcy. Ogromna ściana chłodni rybnej udekorowana została dużych rozmiarów mapą Polski, na którą naniesione zostały wielkie budowle socjalizmu. Wśród nich, na północnym skraju naszej Ojczyzny, widniała makieta bazy rybackiej w Świnoujściu.

U stóp tej właśnie chłodni **inż. Wagner**, kierownik Dyrekcji Budowy Bazy, przypomniał historię powstania tego standardowego obiektu Planu Sześcioletniego. Baza rybołówstwa dalekomorskiego w Świnoujściu stanowi dalszy wyraz naszej aktywizacji Ziem Odzyskanych i umocnienia gospodarczego i politycznego na tych Ziemiach. **Uruchomienie tej bazy stało się możliwe dzięki ofiarnej pracy robotników i inżynierów.** Baza rybołówstwa dalekomorskiego wymagała nie tylko wielkiej ofiarności załogi, ale również poważnych nakładów materialnych. **Tak np. w pierwszym etapie budowy zużyto 10.400 wagonów materiałów budowlanych, położono przeszło 50 kilometrów różnych instalacji oraz wydobyto 750.000 metrów sześc. ziemi.**

W imieniu Partii i Rządu przemawiał wiceminister Żeglugi **tow. Bielski.**

— Robotnik, chłop, inteligent polski, przepędziwszy precz fabrykancko - obszarniczą zgrają, zaczął naprawdę tworzyć wielkość Polski. Tę wielkość mierzy się właśnie takimi osiągnięciami jak Wasze

Sami wybraliśmy tę drogę, bo kochamy nasz kraj, bo pragniemy, by kwitł on w pokoju, by rósł w potęgę, by niósł dobrobyt swym obywatelom.

Przypominając załodze — twórcom bazy trudności jakie musieli pokonać i jakie jeszcze wyrastać będą przed nimi, tow. Bielski stwierdził, że anglo - amerykański imperializm, któremu „solą w oku" są wspaniałe osiągnięcia obozu pokoju, usiłuje hamować nasz rozwój gospodarczy przez dywersję i sabotaż gospodarczy, czego ostatnim wyrazem jest bezprawna rekwizycja dwóch tankowców polskich, zamówionych w brytyjskich stoczniach.

— Ale amerykańsko - angielski imperializm poniesie sromotną klęskę, bowiem kraje demokracji ludowej opierają się o potężną siłę wielkiego Związku Radzieckiego, na którego czele stoi przywódca ludzi miłujących pokój — tow. Stalin.

Końcowe słowa **tow. Bielskiego** zagłusza skandowanie przez budowniczych bazy i junaków SP: **„Stalin — Bierut — Pokój..."**

Tow. Wziątek, przodownik pracy, opasany czerwoną szarfą, wita zebrane tłumy gorącym zapewnieniem, że w następnych miesiącach robót inwestycyjnych entuzjazm załogi nie tylko nie osłabnie, ale będzie stale rósł. — **Rosną nasze zadania** — powiedział tow. Wziątek — **musi wzrastać nasza świadomość, musi wzrastać nasz wysiłek. Wyrazem tego niech będzie fakt, że załoga budowniczych bazy, która zrealizowała zwycięsko swój Czyn Lipcowy, oddając bazę do eksploatacji w dniu 22 lipca, w dniu wczorajszym podjęła nowe zobowiązanie: postanowiliśmy oddać następne obiekty bazy do eksploatacji 7 listopada, w 34 rocznicę Rewolucji Październikowej skracając czas wykonania zaplanowanych robót o 17 dni.**

— Niech żyją przodownicy pracy, pierwsi budowniczowie socjalizmu! — zrywa się entuzjastyczny okrzyk wśród zebranych tłumów. Mówi następnie o wielkich zadaniach stojących przed młodzieżą budowlaną junak Grabek, syn śląskiego robotnika; dziękuje w imieniu rybaków budowniczym bazy, tow **Rajter.**

— Wasze świetne zwycięstwo pomoże nam rybakom i pracownikom przemysłu rybnego pchnąć rybołówstwo morskie na nowe, nieznane dotąd tory. Dostarczymy dzięki świnoujskiej bazie masom pracującym naszego kraju dziesiątki tysięcy ton ryby, tysiące ton surowca przemysłowego.

Od basenu portowego rozlega się przeciągły ryk syren statkowych. Pogłębiarka „ODRA I", „Inż. Bukowski", „Nowa Draga", holowniki i jednostki pomocnicze długimi sygnałami witają wchodzące do portu rybackiego dwa polskie trawlery „Deltra I" i „Uran", które przybyły z Morza Północnego z ładunkiem ryb, do nowego portu Polski Ludowej, który powstał w wyniku ofiarnej walki załogi budowniczych. Z tą chwilą nasze wybrzeże wzbogaci się o nowy, świetny port rybacki, nie mający sobie równych w Europie.

Podnosi się burza oklasków, orkiestra gra „Międzynarodówkę". Z trybuny do robotników, inżynierów, do rybaków dalekomorskch zwraca się w imieniu Partii I sekretarz KW PZPR **tow. Pryma.**

— **Uruchamiacie tę bazę w wielką rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego, który stanowił fundament pod budowę Polski Ludowej. Uruchamiacie ją — 25-tą rocznicę śmierci wielkiego patrioty, wielkiego bojownika o sprawę proletariatu Feliksa Dzierżyńskiego. Te dwie rocznice niech rozpalą w Was nowe siły do walki o Polskę Socjalistyczną.**

Osiągnęliście swoje zwycięstwo dzięki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która potrafi wykrzesać z narodu wielki płomień entuzjazmu. Będziemy osiągać dalsze, jeszcze wspanialsze osiągnięcia ucząc się na przykładach wielkiego Związku Radzieckiego. —

Tłumy skandują: Stalin — Bierut — Stalin — Bierut...!

Wśród niemilknącego gwaru zwiedzamy największą w kraju chłodnię i fabrykę lodu. Wszyscy jednak ciągną w kierunku nabrzeża do hali D-2. W białych, gumowch fartuchach pracują już robotnice Dalmoru. Rozpoczął się od lat oczekiwany moment — pierwsza ryba na świnoujskiej bazie połowów dalekomorskich. U stóp hali D-2 wre już praca. Wincze trawlera „Deltra I" przenoszą kosze ryb: makreli, czerniaków, raji, zębaczy... Szyper trawlera, jeden z najmłodszych szyprów polskiej floty rybackiej, **tow. Iwański** wita przybyłych na nabrzeże:

— **Przed trzema dniami odebraliśmy na Morzu Północnym radiogram, polecający nam wyładowanie ryby w Świnoujściu. Wiadomość ta zelektryzowała całą załogę statku i wzbudziła gorący entuzjazm. Nadszedł ten wielki, utęskniony przez rybaków dalekomorskich dzień — od dziś zawijać będziemy do Świnoujścia. Jesteśmy dumni, że nam przypadł ten zaszczyt być pierwszą załogą, która zawinęła do bazy — do budowli Socjalizmu.**

Załoga nasza idąc wzorem rybaków i marynarzy radzieckich, postanowiła roztoczyć nad statkiem socjalistyczną opiekę, to znaczy dokonywać wszelkich możliwych napraw bez pomocy stoczni, przedłużać okres międzyremontowy statku, samodzielnie reperować sieci oraz skracać do minimum postoje w bazie.

— Dziękuję Wam towarzysze w imieniu rybaków dalekomorskich — przedterminowe oddanie bazy do eksploatacji. —

Grzmot oklasków i okrzyki na cześć polskich rybaków dalekomorskich, którzy w niespełna sześć lat opanowali świetnie ten trudny zawód, towarzyszy ostatnim słowom szypra tow. Iwańskiego. Rybacy z „Deltry I" **Makiła, Kowalczyk, Posmyk, Szczepański, Plichta** i inni w ciągu kilku minut stają się nie mniej popularni jak przodownicy pracy — budowniczowie tej bazy: Matynia, Kujanek czy Pacześniak. Wincze bez przerwy przenoszą nowe partie ryby. W hali D-2 stukają noże patroszaczy. W zapach nowej budowy wdarł się nowy, świeży zapach: zapach ryby i dalekich mórz. Świnoujska baza rybołówstwa dalekomorskiego stała się faktem dokonanym. Od dziś, jak to podkreślił w swym wystąpieniu wiceminister żeglugi tow. Bielski „na mapach świata, na Wyspie Wolin, kartografowie muszą zrobić poprawkę: wyznaczyć port rybacki Polski Ludowej — Świnoujście, port wybudowany całkowicie rękami polskiego robotnika i inżyniera w pierwszych latach Planu Sześcioletniego". (b).

Wolne narody krajów demokracji ludowej pozdrawiają wolny naród polski z okazji 7-ej rocznicy jego wyzwolenia

Depesze gratulacyjne do Prezydenta RP i Premiera z okazji Święta Odrodzenia

DO
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PANA BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA

Z okazji narodowego Święta Odrodzenia Polski, przesyłam Waszej Ekscelencji i narodowi polskiemu w imieniu rządu i narodu Chińskiej Republiki Ludowej gorące pozdrowienia i życzę narodowi polskiemu nowych sukcesów w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

MAO TSE-TUNG
Przewodniczący Centralnego Rządu Narodowego Chińskiej Republiki Ludowej

Pekin, 21 lipca 1951 r.

* ★ *

PAN BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

W siódmą rocznicę wyzwolenia Rzeczypospolitej Polskiej przesyłam Panu i w Pańskiej osobie narodowi polskiemu wytrwale i przykładnie realizującemu socjalizm oraz jego Rządowi, najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak i w imieniu wszystkich miłujących pokój Niemców i moim własnym.

Po zawarciu umów tak ważnych dla rozwoju obu naszych narodów, po wizytach państwowych, które przebiegły w duchu prawdziwej przyjaźni, dzień 22 lipca jest nie tylko wielkim świętem narodu polskiego, lecz ma on również wielkie znaczenie dla politycznego, gospodarczego i kulturalnego rozwoju całych Niemiec.

Ten tak przełomowy historyczny zwrot w stosunkach obu naszych narodów umożliwiony został przez powstanie Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Tym pozdrowieniom i życzeniom towarzyszy przeświadczenie, że dobrosąsiedzka i przyjazna współpraca między narodem polskim i niemieckim jak i wspólna trwała przyjaźń z wielkim Związkiem Radzieckim są bardzo poważnym wkładem w dzieło zabezpieczenia światowego pokoju w Europie i umocnienia światowego obozu pokoju, na którego czele stoją niezwyciężone narody Związku Radzieckiego.

Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, wyrazy mego najwyższego poważania.

WILHELM PIECK
Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej

* ★ *

PAN BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

Z okazji święta narodowego bratniej Polski w swoim imieniu i w imieniu całego czechosłowackiego narodu przesyłam Panu osobiście oraz całemu narodowi polskiemu gorące życzenia i serdeczne pozdrowienia.

Wyzwolenie obu naszych krajów przez sławną Armię Radziecką i wspaniały przykład wielkiego radzieckiego narodu daje narodowi polskiemu i czechosłowackiemu możliwość budowania w braterskiej przyjaźni swej socjalistycznej przyszłości.

Wierzę głęboko w dalszy rozkwit i wzmocnienie nierozerwalnej przyjaźni i współpracy między Polską i Czechosłowacją dla dobra obozu obrońców pokoju, na czele którego stoi wielki Związek Radziecki.

KLEMENT GOTTWALD

* ★ *

TOWARZYSZ BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

Z okazji 7 rocznicy wyzwolenia Polski z faszystowskiego jarzma przez Armię Radziecką, kierowaną przez genialnego Stalina, przesyłam Wam w imieniu Prezydium Wielkiego Narodowego Zebrania Rumuńskiej Republiki Ludowej i od siebie osobiście serdeczne pozdrowienia.

Dzięki swojemu wyzwoleniu naród polski buduje socjalizm i wespół z innymi krajami demokracji ludowej jest ważnym czynnikiem w wielkim froncie pokoju, kierowanym przez Związek Radziecki.

Życzę bratniemu narodowi polskiemu i Wam osobiście nowych osiągnięć w pracy i w walce o rozkwit Waszej ojczyzny, w obronie pokoju na całym świecie.

PROF. DR K. I. PARHON
Przewodniczący Prezydium Wielkiego Narodowego Zgromadzenia Rumuńskiej Republiki Ludowej

* ★ *

PAN BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

Z okazji święta narodowego Polski proszę przyjąć, Panie Prezydencie, najgorętsze życzenia złożone w imieniu Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej.

Od chwili wyzwolenia naszych krajów przez wielki Związek Radziecki, dawna przyjaźń między narodem polskim i węgierskim nabrała szczególnie głębokiego znaczenia i stała się ważnym czynnikiem w walce o pokój, prowadzonej przez wszystkie narody świata. Naród węgierski uważa, że święto narodu polskiego jest jego świętem. Wraz z narodem polskim, naród węgierski będzie i w przyszłości walczył o budownictwo socjalistyczne i o utrwalenie pokoju.

SANDOR RONAI
Przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej

* ★ *

PAN BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

W dniu Waszego narodowego święta — 7 rocznicy wyzwolenia Polski przez sławną Armię Radziecką proszę przyjąć, Panie Prezydencie, najserdeczniejsze pozdrowienia od Prezydium Narodowego Zebrania Bułgarskiej Republiki Ludowej i ode mnie osobiście.

Życzę bratniemu narodowi polskiemu nowych zwycięstw na drodze do socjalizmu i osiągnięć we wspólnej walce o pokój, prowadzonej pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego i Chorążego Pokoju — Towarzysza Stalina — przeciwko amerykańsko - angielskim imperialistom, podżegaczom do nowej wojny.

GEORGIJ DAMIANOW
Przewodniczący Prezydium Narodowego Zebrania Bułgarskiej Republiki Ludowej

* ★ *

PAN BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

W imieniu Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej oraz własnym przekazuję Panu, Panie Prezydencie, pozdrowienia i najszczersze życzenia z okazji wielkiego święta wyzwolenia Polski przez sławną Armię Radziecką.

Śledziliśmy z wielkim zainteresowaniem i sympatią wysiłki polskich mas pracujących w ich pracy nad rozbudową kraju. Sukcesy odniesione przez naród polski przy bezinteresownej i braterskiej pomocy Związku Radzieckiego cieszą nas niezmiernie.

Życzymy narodowi polskiemu dalszych sukcesów i jeszcze większych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym oraz w walce w obronie pokoju światowego.

DR OMER NISHAMI
Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia Ludowego Albańskiej Republiki Ludowej

* ★ *

W dniu święta Odrodzenia Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut otrzymał telegramy gratulacyjne od J. K. M. Mohammad Reza Pahlevi, cesarza Iranu, J. K. M. króla Egiptu Farouka, J. K. M. króla Belgii Baudouin, od prezydenta Francji V. Auriol, od prezydenta Turcji Celal Bayar oraz od generalnego gubernatora Pakistanu — Khwaja Nazimuddin.

* * *

JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREMIER RADY MINISTRÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

W imieniu rządu NRD i własnym przekazuję w dniu święta narodowego narodu polskiego Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej i Panu osobiście najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia zwycięskiej realizacji socjalizmu. Ubiegły rok przyniósł Rzeczypospolitej Polskiej wiele sukcesów we wszystkich dziedzinach politycznego, gospodarczego i kulturalnego rozwoju. Naród niemiecki śledzi z głęboko przyjazną sympatią wysiłki narodu polskiego tworzącego nowe życie. Masy pracujące NRD ożywia radość dobrosąsiedzkich, trwałych i przyjaznych stosunków z narodem polskim. Nasze państwa walczą ramię przy ramieniu o utrwalenie pokoju wraz z całym obozem pokoju pod przewodem potężnego Związku Radzieckiego.

Jestem głęboko przekonany, że ta wspólna walka zostanie ukoronowana zwycięstwem i że tym samym szczęśliwa przyszłość polskiego i niemieckiego narodu będzie zagwarantowana.

OTTO GROTEWOHL
Premier Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej

* ★ *

PAN JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREMIER RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

Z okazji Narodowego Święta Rzeczypospolitej Polskiej, śle Panu, Panie Premierze oraz Rządowi i całemu Narodowi polskiemu jak najserdeczniejsze życzenia. Z radością śledzimy twórcze osiągnięcia narodu polskiego, związanego z nami więzami serdecznej przyjaźni, nie tylko z powodu przyjacielskich stosunków między naszymi krajami, lecz także z powodu znaczenia tych osiągnięć dla zachowania pokoju na całym świecie. Proszę przyjąć Panie Premierze, życzenia dalszych osiągnięć Rzeczypospolitej Polskiej kroczącej ku świetnej przyszłości.

ANTON ZAPOTOCKY
Prezes Rady Ministrów Republiki Czechosłowackiej

* ★ *

PREZES RADY MINISTRÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PAN JÓZEF CYRANKIEWICZ
WARSZAWA

Z okazji siódmej rocznicy wyzwolenia Polski od faszystowskiego najeźdźcy, przez okrytą chwałą Armię Radziecką, ślę Wam osobiście, Rządowi i narodowi polskiemu, najcieplejsze i najserdeczniejsze życzenia. Dzisiejsze święto bratniego narodu polskiego, zdecydowanie kroczącego ku socjalizmowi i walczącego o pokój, wywołuje żywe uczucia w sercach naszego narodu. Nasze bratnie narody bardziej jeszcze związane przez uczucie wspólnej przyjaźni z potężnym krajem zwycięskiego socjalizmu, walczą zdecydowanie o utrwalenie pokoju, przeciw rozbójniczym planom amerykańskich i angielskich imperialistów i z niesłabnącym entuzjazmem pracują nad budową socjalizmu, przyczyniając się tym do wzmocnienia niezwyciężonego frontu pokoju ze Związkiem Radzieckim i wielkim Stalinem, uosobieniem walki o pokój na czele.

DR PETRU GROZA
Przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej

* ★ *

JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREZES RADY MINISTRÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Proszę przyjąć Panie Premierze moje najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji święta narodowego bratniej Polski.

Od czasu wyzwolenia, naród polski i węgierski toczyły wspólną, zwycięską walkę i ich współpraca w dziedzinie ekonomicznej i kulturalnej uwieńczona została znakomitymi rezultatami. Oba narody będą i w przyszłości walczyć ramię przy ramieniu przeciwko imperialistom i ich agentom o zwycięstwo obozu pokoju z wielkim Stalinem na czele.

Życzę Panu i narodowi polskiemu dalszych, nowych sukcesów w tej wspólnej walce oraz osiągnięć w budownictwie socjalistycznym.

ISTWAN DOBIE
Przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej

* ★ *

JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREMIER RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

Panie Premierze, z okazji narodowego święta Wyzwolenia Polski przesyłam Panu w imieniu narodu i rządu bułgarskiego najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia nowych sukcesów w budownictwie socjalistycznym i wspólnej walce o pokój, której przewodzi nasz wspólny wyzwoliciel — wielki Związek Radziecki.

W. CZERWENKOW
Przewodniczący Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej

* ★ *

DO
PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PANA JÓZEFA CYRANKIEWICZA

Z okazji Święta Narodowego Ludu Polskiego — VII rocznicy jego wyzwolenia przez bohaterską Armię Radziecką spod jarzma faszystowskiego, w imieniu rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, całego narodu koreańskiego i w swoim własnym — przesyłam Panu i w Pańskiej osobie braterskiemu narodowi polskiemu szczere pozdrowienia i jak najlepsze życzenia.

Naród polski przy bezinteresownej pomocy swojego wyzwoliciela, wielkiego Związku Radzieckiego w okresie siedmiu lat od wyzwolenia, dzięki twórczej pracy osiągnął olbrzymie sukcesy w pokojowej budowie podstaw gospodarki socjalistycznej.

Naród koreański, który prowadzi sprawiedliwą wojnę przeciwko agresorom amerykańskim, obserwuje z wielką uwagą te sukcesy, będące wynikiem twórczej pracy narodu polskiego. Braterska pomoc, jaką okazuje naród polski narodowi koreańskiemu w jego wojnie wyzwoleńczej, daje naszemu narodowi jeszcze większe natchnienie do ostatecznego zwycięstwa nad wrogiem.

Życzę narodowi polskiemu dalszych sukcesów w budowie socjalistycznej Polski.

KIM IR-SEN
Przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej

* * *

DO
PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOW. JÓZEFA CYRANKIEWICZA

Z okazji Narodowego Święta ludu polskiego — Dnia Odrodzenia Polski, przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze i w Waszej osobie Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz zaprzyjaźnionemu, miłującemu pokój narodowi polskiemu, najgorętsze życzenia.

Naród mongolski obserwuje z głęboką sympatią bohaterską pracę zaprzyjaźnionego narodu polskiego, który dzięki pomocy potężnego Związku Radzieckiego i wielkiego Stalina pomyślnie odbudowuje i rozwija gospodarkę i kulturę swej ojczyzny, która poniosła ciężkie straty podczas ubiegłej wojny i która walczy czynnie we wspólnym obozie miłujących wolność narodów, o pokój i przyjaźń między narodami.

Wyrażając szczere uczucia przyjaźni narodu mongolskiego, życzę całemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznym i w walce o trwały pokój w Europie i na całym świecie.

Marszałek H. CZOJBAŁSAN
Premier Mongolskiej Republiki Ludowej

* * *

PAN JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREZES RADY MINISTRÓW
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
WARSZAWA

Z okazji narodowego Święta Wyzwolenia Polski przez bohaterską Armię Radziecką przesyłam Panu, Panie Premierze, w imieniu narodu albańskiego, rządu Ludowej Republiki Albańskiej i własnym pozdrowienia i jak najserdeczniejsze życzenia.

Naród polski uzyskał w ciągu 7 lat wolności wiele bardzo wielkich sukcesów dzięki swej niezmordowanej pracy i pomocy braterskiej i bezinteresownej Związku Radzieckiego, jak również dzięki odpowiedniemu kierownictwu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod przewodnictwem towarzysza Bolesława Bieruta.

Naród albański cieszy się z tych wielkich sukcesów w odbudowie nowej demokratycznej Polski i życzy narodowi polskiemu dalszych osiągnięć w budownictwie socjalistycznym i wspólnej walce o zachowanie pokoju w świecie, której przewodzi Związek Radziecki i wielki Stalin.

ENVER HODZA
Przewodniczący Rady Ministrów Albańskiej Republiki Ludowej

Wolne narody krajów demokracji ludowej pozdrawiają wolny naród polski z okazji 7-ej rocznicy jego wyzwolenia

Z przemówień na uroczystej akademii w dniu Święta Odrodzenia w Warszawie

Tow. Walter Ulbricht

wicepremier rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej

W imieniu Prezydenta Wilhelma Piecka, w imieniu Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz w imieniu wszystkch miłujących pokój Niemców składam Wam i całemu narodowi polskiemu serdeczne gratulacje w dniu wielkiego Narodowego Święta Odrodzenia Polski.

Dzięki zwycięstwu bohaterskiej Armii Radzieckiej, kierowanej przez Generalissimusa Stalina nad hitlerowskimi Niemcami, została wyzwolona Polska oraz duża część Niemiec. Naskutek tego zostały stworzone przesłanki nowych stosunków oraz pokojowej współpracy i przyjaźni pomiędzy naszymi narodami. Poprzez granicę pokoju na Odrze i Nysie oba narody podały sobie braterską dłoń. Dzisiaj naród polski i ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej walczą ramię przy ramieniu o trwały pokój w ramach potężnego światowego obozu pokoju.

Ale niemiecki militaryzm zagraża pokojowej odbudowie naszych krajów. Odbudowywany imperializm niemiecki, łaknący odwetu politycy znad Renu i z Zagłębia Ruhry, ci główni sojusznicy imperializmu amerykańskiego w Europie — starają się przekształcić Niemcy zachodnie w wojenną bazę wypadową przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu. Wzmacniając ruch obrońców pokoju i opór narodowy w Niemczech zachodnich, wzmacniając siłę Niemieckiej Republiki Demokratycznej i pogłębiając przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, uczynimy wszystko co jest w naszej mocy, aby pokrzyżować plany imperializmu.

Niech żyje trwała przyjaźń między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Polską Ludową!

Niech żyje Polska Socjalistyczna!

Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje genialny wódz narodów Generalissimus Stalin!

Tow. Anton Gregor

minister handlu zagranicznego Republiki Czechosłowackiej

W przededniu największego polskiego święta cały lud pracujący naszego kraju, wespół z narodami Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokracji ludowej oraz wespół z postępowymi i miłującymi pokój ludźmi na całym świecie, wspomina ów historyczny dzień 22 lipca 1944 r., kiedy to naród polski po olbrzymich wysiłkach i ciężkich bojach wstąpił — przy wielkiej i ofiarnej pomocy Związku Radzieckiego — na drogę nowego, wolnego i szczęśliwego życia.

Nie inaczej było i w innych naszych krajach. Wszyscyśmy — jedynie i wyłącznie dzięki pomocy Związku Radzieckiego — osiągnęli pełną wolność i wszyscy dzięki jego pomocy, opiece i doświadczeniu możemy budować w naszych krajach socjalizm. Opierając się na tych doświadczeniach wszyscy wspólnie oświadczamy, że jedynie u boku Związku Radzieckiego, w mocnej i wiernej przyjaźni z nim po wieczne czasy i we wszelkich okolicznościach możemy obronić swą wolność i w krajach naszych budować socjalizm. Klika titowska w Jugosławii, która zdradziła swój własny naród, daje odstraszający przykład tego, że jakiekolwiek odchylenie od Związku Radzieckiego, od nauki Lenina i Stalina, od drogi, którą kroczył Związek Radziecki, prowadzi nieuchronnie do obozu imperializmu, do nowego, bezprzykładnego ucisku własnego narodu.

Głęboko cieszymy się z sukcesów narodu polskiego. Jego sukcesy są również naszymi sukcesami. Przeto w imieniu Rządu Czechosłowackiego i całego ludu pracującego Czechosłowacji życzymy nowych zwycięstw w walce o wielką budowę Polski, o budowę socjalizmu w Waszym kraju.

Niech rozkwita Ludowa Rzeczpospolita, niech jeszcze bardziej umacnia się nasza wzajemna przyjaźń, niechaj potężnieje wielka już dzisiaj siła obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, któremu przewodzi wspólny wyzwoliciel i obrońca, niezwyciężony Związek Radziecki.

Tow. Petre Borila

przewodniczący Państwowej Komisji Kontrolnej Rumuńskiej Republiki Ludowej

Naród rumuński traktuje sukcesy narodu polskiego tak samo jak swoje własne osiągnięcia, gdyż wzmacniają one obóz pokoju i socjalizmu. Rosnące siły pokoju są gwarancją, że zbrodnicze plany imperialistów dążących do rozpętania nowej wojny światowej zostaną udaremnione.

Naród rumuński, naród polski, narody krajów demokracji ludowej wraz ze wszystkimi uczciwymi ludźmi na całym świecie walczą o pokój i patrzą z ufnością w przyszłość, gdyż walce tej przewodzi potężny Związek Radziecki, kierowany przez wielkiego i genialnego Józefa Stalina.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje Bolesław Bierut!

Tow. gen. Istvan Szabo

wiceminister obrony narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej

W imieniu Węgierskiej Partii Pracujących, w imieniu ludu pracującego Węgier oraz w imieniu Rządu Ludowej Republiki Węgierskiej witamy, z okazji 7-mej rocznicy jego wyzwolenia, bohaterski naród polski.

Cieszymy się z całego serca z osiągnięć narodu polskiego, który pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej osiągnął wielkie postępy w budowie socjalizmu i w realizacji 6-letniego planu rozwoju gospodarczego.

Stała pomoc Związku Radzieckiego, korzystanie z jego bogatych doświadczeń, przyśpiesza w naszych krajach budowę socjalizmu i stały wzrost stopy życiowej mas pracujących.

Polska i Węgry stanowią dziś silne ogniwa światowego obozu pokoju, któremu przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki.

Niech żyje przyjaźń i braterstwo narodu polskiego i węgierskiego! Niech żyją nauczyciele i wodzowie obu naszych narodów: towarzysz Bierut i towarzysz Rakosi!

Niech żyje nasz wspólny oswobodziciel — niezwyciężona Armia Radziecka i jej genialny wódz, chorąży światowego obozu pokoju towarzysz Józef Stalin!

Tow. Minczo Nejczew

minister spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej

W imieniu Rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej, w imieniu prezesa Rady Ministrów towarzysza Wyłko Czerwenkowa, jak również w imieniu całego narodu bułgarskiego pragnę przekazać Wam oraz bratniemu narodowi polskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji Waszego Święta Narodowego.

Łączący nas układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, zawarty przed trzema laty, jest według słów tow. Georgi Dymitrowa, układem dwóch narodów, które pragną trwałego pokoju, by wspólnym wysiłkiem zbudować swój dobrobyt gospodarczy oraz podnieść swój poziom kulturalny.

Łączy nas głęboka nienawiść do imperialistycznych podżegaczy do nowej wojny, mordujących miłującą pokój, bohaterską ludność koreańską oraz nienawiść do ich nikczemnych pachołków na Bałkanach.

Łączy nas przede wszystkich wspólne zaufanie, wierność, bezgraniczna miłość do potężnego Związku Radzieckiego ,który jest wspólnym wyzwolicielem, przyjacielem i nauczycielem, ostoją naszej wolności i niezawisłości, naszym trwałym oparciem w budowie socjalizmu.

Łączy nas bezgraniczna wierność i gorąca miłość do genialnego wodza i nauczyciela wszystkich miłujących pokój narodów do wielkiego chorążego pokoju, nadzieją wszystkich uczciwych ludzi na świecie — towarzysza Stalina.

Niech żyje bratni naród polski z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, towarzyszem Bolesławem Bierutem na czele!

Niech żyje i krzepnie przyjaźń między narodem bułgarskim i polskim!

Niech żyje Wielki Związek Radziecki, ostoja pokoju, demokracji i socjalizmu na całym świecie!

Niech żyje wielki wódz i nauczyciel całej postępowej ludzkości Józef Stalin.

Tow. Cedyb

zastępca przewodniczącego Prezydium Wielkiego Horału Mongolskiej Republiki Ludowej

W imieniu i z polecenia Rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, narodu mongolskiego oraz w imieniu premiera Mongolskiej Republiki Ludowej marszałka Czojbałsana, pragnę przekazać Wam z okazji 7 rocznicy Święta Odrodzenia Polski nasze serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Naród mongolski zdobył wolność i niepodległość dzięki historycznemu zwycięstwu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Naród nasz tylko dzięki stałej, braterskiej, bezinteresownej pomocy wielkiego narodu radzieckiego stworzył swe niepodległe, suwerenne państwo. W ciągu ubiegłych 30 lat naród nasz pod kierownictwem Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej i wodza naszego narodu marszałka Czojbałsana oraz dzięki wielostronnej pomocy Związku Radzieckiego osiągnął poważne sukcesy w dziedzinie budownictwa państwowego, gospodarczego i kulturalnego, sukcesy, których wyniki podsumowano w dniu obchodu 30 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej.

Wielomilionowy naród mongolski doskonale rozumie, że pokój na całym świecie jest rękojmią dalszego rozwoju i rozkwitu jego kraju.

Dlatego też naród mongolski, podobnie jak wszystkie narody krajów demokracji ludowej, usiłuje w ramach swych możliwości wnieść swój wkład do wspólnej sprawy walki o pokój i przyjaźń między narodami.

W dniu wielkiego święta narodowego Polski naród mongolski szczerze życzy zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu nowych sukcesów w budownictwie państwowym, gospodarczym i kulturalnym, w walce o socjalistyczne przeobrażenie kraju!

Niech żyje miłujący wolność naród polski!

Niech żyje wolna i niepodległa Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje wódz narodu polskiego towarzysz Bolesław Bierut!

Niech żyje wielki Związek Radziecki — niezawodna ostoja pokoju, wolności i niezawisłości dużych i małych narodów!

Chwała wielkiemu Stalinowi!

Tow. Mehmet Szehu

wicepremier i minister spraw wewnętrznych Albańskiej Republiki Ludowej

Z okazji 7 rocznicy Odrodzenia Polski nowej, ludowej, demokratycznej pozwólcie mi w imieniu Rządu Albańskiej Republiki Ludowej, Komitetu Centralnego naszej Partii Pracy, narodu albańskiego i jego wodza, towarzysza Envera Hodży przekazać Wam i całemu bohaterskiemu narodowi polskiemu najgorętsze i najszczersze pozdrowienia.

Naród albański z ogromnym zainteresowaniem śledzi codzienne osiągnięcia bratniego narodu polskiego.

Otoczony przez swych zaciekłych wrogów, sługusów anglo amerykańskiego imperializmu: titowską Jugosławię, monarcho faszystowską Grecję i neofaszystowskie Włochy — naród albański buduje dziś socjalizm. Zastraszanie, szantaż, nacisk, intrygi i prowokacje, które imperialiści i ich sługusy stosują przeciwko Albańskiej Rebulice Ludowej nie powiodły się i nie powiodą się, bowiem naród nasz ma mocne nerwy, wierzy w swoje siły, wierzy głęboko w Związek Radziecki i towarzysza Stalina, kraje demokracji ludowej, wszystkie narody miłujące pokój i dlatego, że droga nasza jest słuszna. Naród albański zapewnia bratni naród polski i wszystkie narody miłujące pokój, nienawidzące wojny, że wzmagać będzie swe wysiłki dla budowy socjalizmu i obrony pokoju.

Naród albański jest mały, lecz pracowity i kochający pokój; otoczony wrogami zdaje sobie sprawę, że jeśli dziś jest wolny i może budować socjalizm, to dzięki temu, że ma obrońcę w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej. Ale jeżeli imperialiści odważą się naruszyć granicę Albanii, niech pamiętają o tym, że górski naród Albanii będzie umiał bronić swojej niepodległości, pokoju i interesów obozu socjalizmu.

Niech żyje przyjaźń między narodem albańskim i narodem polskim! Niech żyją wodzowie naszych narodów — towarzysze Bolesław Bierut i Enver Hodża! Niech żyje wielki Związek Radziecki, twierdza pokoju i demokracji, wyzwoliciel i obrońca naszych narodów! Niech żyje najukochańszy przyjaciel, Wódz i nauczyciel wszystkich pokój miłujących narodów całego świata — towarzysz Stalin!

Czynem i słowem...

Pracownicy POM w Choszcznie biorą wszechstronny udział w akcji żniwnej

Od kilku dni traktorzyści POM w Choszcznie przeprowadzają żniwa w 17-tu obsługiwanych przez POM spółdzielniach produkcyjnych i dla około 10-ciu zespołów likwidacji odłogów, zorganizowanych głównie przez mało i średniorolnych chłopów. Krótki czas żniw wymaga od traktorzystów jak najlepszego wykorzystania sprzętu i ciągników, przyszykowanych do akcji w warsztacie. O tym więc, jak wywiążą się ze swoich zadań, decyduje jakość remontów, umiejętność obchodzenia się z maszyną i zapobieżenia awariom, lub też szybkiej ich likwidacji w celu ograniczenia przestojów, w końcu — co jest najważniejsze — ofiarność, bojowość w pracy, zrozumienie roli, zadań POM-owca, którego obowiązkiem jest nie tylko uprawiać ziemię, lecz w niemniejszym stopniu organizacyjnie i politycznie wzmacniać spółdzielnię, podnosić poziom uświadomienia pracujących chłopów, uczyć ich walki z kułackim wyzyskiem i kułacką propagandą.

W ŚCISŁYM KONTAKCIE Z ORGANIZACJAMI PARTYJNYMI

Na blisko 150-osobową załogę partyjna organizacja w POM-ie liczy 25 członków, ZMP 62. Nasza organizacja partyjna i Wydział Polityczny rozwinęły wielką aktywność w tym okresie. 6 lipca odbyło się zebranie organizacji partyjnej poświęcone akcji żniwnej. Poprzedziło ono ogólne zebranie załogi w tej sprawie. W dwa dni później odbyła się odprawa agitatorów, na której z naszymi 14-tu agitatorami (wśród nich 4-ch członków ZMP) omówiliśmy ich zadania i metody pracy w czasie żniw. Wydział Polityczny wspólnie z Komitetami Gminnymi obsłużył organizacje partyjne w spółdzielniach produkcyjnych. Warto zaznaczyć, że współpraca Wydziału Politycznego z Komitetami Gminnymi, ustalającego wspólnie z nimi do 22 każdego miesiąca kalendarzyk zebrań organizacji partyjnych w spółdzielniach produkcyjnych na miesiąc następny, przyczyniła się do tego, że coraz rzadsze są wypadki nieobsłużenia tych zebrań bądź to przez Wydział polityczny, bądź to przez Komitet Gminny, co przyczynia się do polepszenia pracy organizacji partyjnych w spółdzielniach.

AGITATORZY PRZY PRACY

Niezależnie od wyznaczonego na 27. VII. zebrania organizacji partyjnej POM-u, ustalono również termin ponownej narady agitatorów, na której dokonamy wymiany doświadczeń i wyciągniemy wnioski z dotychczasowej pracy. Podstawę tej pracy już od dawna stanowi wspólne głośne czytanie gazety i omawianie ważniejszych wydarzeń. Nasi agitatorzy posługują się w tym celu również „Notatnikiem agitatora". Ponieważ w okresie siewu wiosennego gazety nie docierały regularnie do naszych ludzi w terenie, przedsięwzięliśmy środki, aby temu zapobiec.

Poza wspomnianymi naradami łączność z terenem utrzymywana będzie poprzez odprawy brygadzistów za pośrednictwem mechaników objazdowych oraz przez kierownictwo i członków Wydziału Politycznego POM, którzy przez cały czas dojeżdżać będą do naszych brygad traktorowych.

Coraz lepsza praca naszych agitatorów i traktorzystów wywiera niewątpliwie pozytywny wpływ na postawę członków spółdzielni produkcyjnych. Warto dla przykładu wymienić jednego z najlepszych naszych agitatorów Edwarda Łukaszewskiego, grupowego brygady traktorowej nr. 1, obsługującej RZS w Barnimiu. Bierze on udział stale w zebraniach zarządu, zarówno on sam jak pod jego kierownictwem członkowie brygady, czytują regularnie gazety, prowadzą indywidualną agitację. Ta praca przyczyniła się do zdyscyplinowania członków spółdzielni i członków ich rodzin.

Spółdzielnia liczy 59 członków, w pracy bierze jednak udział do 120 osób. W porę został dokonany w spółdzielni podział na grupy i ogniwa. Ludzie znają swoje zadania, normy dzienne i normy dniówek obrachunkowych.

Również poważne osiągnięcia mają agitatorzy POM-u, Bronisław Nowicki, który obsługuje RZS Zamęcin, Stanisław Kupka, obsługujący RZS w Chełpie i Nowym Rzecku, a także inni agitatorzy.

Na naradzie agitatorów mocno została postawiona sprawa współzawodnictwa w żniwach — jego formy i popularyzacja. Nie chodzi tylko o brygady traktorowe, które podjęły konkretne zobowiązanie przekroczenia norm, lecz w niemniejszym stopniu o spółdzielców.

CORAZ SILNIEJSZE

Spółdzielnie produkcyjne powiatu choszczeńskiego rozwijają się coraz lepiej. Chłopi — spółdzielcy zdecydowanie przeciwstawiają się próbom rozbijaczy, a zaistniały takie w spółdzielni produkcyjnej w Kołkach. Bogaty urodzaj, jaki zbierają w tym roku, a także poważne osiągnięcia w innych działach produkcji rolnej (np. RZS w Żeńsku posiada już dzisiaj 73 sztuki bydła rogatego, 120 sztuk owiec, 60 sztuk świń, dniówka obrachunkowa w ub. r. wyniosła przeszłoe 14 zł., pomimo że zboża ozime zebrali jeszcze członkowie na własną rękę), sprawiły, że chłopi gospodarzący indywidualnie coraz bardziej interesują się zespołową gospodarką. W gromadzie Stare Rzecko 4-ch mało i średniorolnych chłopów wyraziło chęć wstąpienia do spółdzielni.

Dobrze przeprowadzone żniwa — do czego w poważnym stopniu przyczynią się również traktorzyści POM-u w Choszcznie — stanowić będą nowe wielkie zwycięstwo choszczeńskiej wsi w walce o wykonanie Planu 6-letniego.

S. Będzicki
dyrektor POM w Choszcznie
K. Nowicki
kier. Wydz. Polit. POM w Choszcznie

Przodujący traktorzysta POM w Sławnie Apolinary Czajka odznaczony w dniu 22 lipca srebrną odznaką Przodownika Pracy

ZMP-owiec APOLINARY CZAJKA, wraz z KOWNEWICZEM — do niedawna jego pomocnikiem, a obecnie uczestnikiem kursu dla kierowców ciągnikowych. Czajka — to najlepszy traktorzysta POM Nr 44 w Sławnie, wykonujący przeciętnie 200 proc. normy i zaoszczędzający setki kg paliwa. Został on odznaczony srebrną odznaką Przodownika Pracy w Święto Odrodzenia. Podobne odznaki otrzymało wielu innych przodowników pracy, racjonalizatorów i nowatorów z całego województwa koszalińskiego.

Zaopatrzenie Gminnych Spółdzielni w artykuły pierwszej potrzeby i ustalenie godzin sprzedaży dogodnych dla chłopów pracujących w polu

ułatwi terminowe i sprawne przeprowadzenie żniw

Korespondent z Tychowa, *A. Żurawski* donosi nam, że *Gminna Spółdzielnia w TYCHOWIE* i jej filie w *Kowalkach, Łubiance i Tyczewie* „niewolniczo" trzymają się godzin handlu, ustalonych przez CRS na okres żniw, tzn. sklepy spółdzielni są otwarte wcześnie rano, w porze obiadowej i późno wieczorem. Instrukcja ta, wydana celem udogodnienia zakupów pracującym w polu przy żniwach chłopom, nie spełnia swojego zadania w gminie Tychowo, gdzie w 4 sklepach GS zaopatrują się mieszkańcy 18 gromad. Chłopi z tych gromad, w których nie ma filii GS, załatwiają sprawunki za pośrednictwem mleczarzy, odwożących nabiał z gromad do spółdzielni. Wyjeżdżając wcześnie rano mleczarze nie nadążają z załatwieniem zakupów dla wszystkich członków gromad i zazwyczaj muszą czekać do następnego otwarcia sklepu, tj. do godziny 12-tej.

W każdym sklepie GS pracuja dwie ekspedientki. Czy nie można w tym wypadku zorganizować pracę w sklepie tak, żeby był on otwarty przez 16 godzin bez przerwy? Jedna z ekspedientek może pracować od godziny 6-tej do 13-tej, a druga od 13-tej do 21-ej. Wówczas chłopi pracujący w polu będą mogli bez przeszkód zaopatrzyć się w potrzebne im artykuły.

Natomiast *w filii GS w Krajence, pow. Złotów* — jak informuje nasz korespondent *L. Nowicki* — godziny sprzedaży zależne są wyłącznie od humoru ekspedientki *ob. Reginy Rojek*, która otwiera i zamyka sklep wtedy, kiedy chce. Potrafi również zamknąć sklep na cały dzień i wyjechać w niewiadomym kierunku. Zaopatrzenie sklepu w towary mocno szwankuje: brak w nim cukru, napojów chłodzących, tańszych materiałów na ubranie robocze. A kierownictwo *GS w LIPCE* drzemie i nie wie, co się dzieje w filii w Krajence. Najwyższy czas zbudzić się ze snu i odpowiednio pouczyć ekspedientkę Rojek o jej obowiązkach, jak również zaopatrzyć sklep w Krajence w artykuły pierwszej potrzeby.

Korespondentka ze spółdzielni produkcyjnej Wolna Wola w Nosibądach, *S. Łukomska*, pisze o lekceważącym ustosunkowaniu się prezesa PZGS w Szczecinku do potrzeb spółdzielców. Obiecał on dostarczyć do spółdzielni 1 tonę otrąb i skończyło się na obietnicy. Po otręby trzeba było jechać do Szczecinka (42 km), odrywać ludzi i konie od pracy w polu tylko dlatego, że prezes PZGS zapomniał lub też zlekceważył tę sprawę.

Fakty, o których mowa wyżej, tj. niedostateczne zaopatrzenie filii GS w towary, godziny sprzedaży niewygodne dla chłopów w „gorącym" czasie żniw i inne niedociągnięcia wymagają wzmożenia w tym okresie kontroli GS-ów i PZGS-ów przez CRS. Trzeba też, aby sprawami żywiej interesowały się Komitety Członkowskie i pomagały w ich regulowaniu.

Gminne Spółdzielnie muszą jak najbardziej ułatwić chłopom wykonanie ich zadań w akcji żniwnej, a więc tak zorganizować swoją pracę, aby chłopi mogli zaopatrywać się we wszystkie potrzebne im artykuły w najbardziej dogodnym dla nich czasie.

Wspólna praca daje dobre wyniki

Z pól spółdzielczych zbierzemy bogate plony

W spółdzielni produkcyjnej Sieciemino, pow. sławneńskiego, zasiano zboże na obszarze ponad 130 ha, które wyrosło „jak las" — według określenia członków spółdzielni.

Dawno już nie pamiętają w gromadzie Sieciemino takiego urodzaju — staranna, głęboka orka i użyźnienie ziemi nawozami sztucznymi wydało owoce: bogate będą pierwsze plony spółdzielni.

Członkowie spółdzielni przygotowali się do żniw należycie: POM dostarczył maszyny, wyremontowano wszystkie stodoły i pomieszczenia na zboże sposobem gospodarczym, zaoszczędzając przy tym znaczną ilość pieniędzy. Gminna Spółdzielnia została zaopatrzona w towary potrzebne w okresie żniw.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że kobiety biorą bardzo szeroki udział w pracach spółdzielni i żadnej z nich nie zabraknie w polu przy żniwach.

Spółdzielcy z Sieciemina postanowili wykonać jaknajwcześniej omłoty celem należytego przygotowania się do jesiennej akcji siewnej.

J. BESZCZYŃSKI

Na ogólnym zebraniu członków spółdzielni produkcyjnej „Złoty Kłos" w Gudowie pow. Drawsko, odbytym w dniu 13 bm., spółdzielcy dla uczczenia siódmej rocznicy Manifestu PKWN postanowili zakończyć prace żniwne najwcześniej na terenie gminy Drawsko. Wszyscy członkowie rodzin spółdzielców, zdolni do pracy, zobowiązali się wziąć udział w żniwach.

Snopowiązałki i koslarki, będące własnością spółdzielni zostały wyremontowane przy pomocy mechaników. Żniwa żyta rozpoczęły się w dniu 23 bm. Do pracy w polu wyjechały 4 snopowiązałki.

Małe żniwa w spółdzielni produkcyjnej „Złoty Kłos" zostały już zakończone.

Plan właściwej akcji żniwnej przedyskutowano i zatwierdzono na ogólnym zebraniu członków.

Spółdzielcy ze „Złotego Kłosa" przekonali się, że wspólna praca daje dobre wyniki i przysparza chłopom wiele korzyści. Tegoroczne plony są bogate — będzie więcej chleba dla robotnika i chłopa.

W. LORA

Dobrze przygotowała się do żniw również spółdzielnia produkcyjna w Garnkach, pow. kołobrzeskiego. POM wypożyczył maszyny, spółdzielnia posiada także własne kosiarki i snopowiązałkę.

Plony zapowiadają się obfite. Spółdzielcy stwierdzają, że w zeszłym roku, kiedy gospodarzyli indywidualnie, zboże było o wiele mniej dorodne, powstawały także większe trudności ze sprzętem, zwózką i młocką. O ileż łatwiej jest pracować wspólnie, przy pomocy nowoczesnych maszyn, korzystając z rad i pomocy doświadczonego agronoma POM-u.

Młoda, bo powstała 8 marca br. spółdzielnia produkcyjna w Garnkach rozwija się doskonale dzięki rzetelnej pracy wszystkich członków: Sposobem gospodarczym wyremontowano stajnie, obory, świetlicę, wykonano dwa nowe wozy. W najbliższym czasie w Garnkach zostanie uruchomiona filia GS i żłobek.

B. KUŻAŃSKI

Nie pozostanie na polach ani jeden kłos

Spółdzielnia produkcyjna »Wolna Wola« gotowa do rozpoczęcia żniw

Szczegółowy plan akcji żniwnej spółdzielni produkcyjnej Wolna Wola w Nosibądach został opracowany przy pomocy POM-u w Szczecinku, z którym spółdzielnia ściśle współpracuje.

Ogółem mamy do uprzątnięcia 150 ha różnych zbóż. 80 ha zostanie skoszonych maszynami POM-u- pozostałe zboże skoszą 3 żniwiarki konne, które są własnością spółdzielni. Przy zwózce plonów będzie pracowało 6 wozów drabiniastych. Od razu po skoszeniu zbóż zostaną przeprowadzone podoryw ki i siew poplonów. Do wszystkich prac żniwnych POM wypożyczył nam trzy traktory wraz z maszynami, z tego jeden traktor będzie wykorzystany przy podorywkach, pozostałe dwa — przy żniwach.

Członkowie spółdzielni zostali podzieleni na dwie grupy polowe, które współzawodniczą ze sobą, co daje gwarancję, że akcja żniwna zostanie zakończona przed terminem. Spółdzielcy z Wolnej Woli postawili przed sobą zadania: nie zmarnować ani jednego kłosa, zebrać plony szybko, sprawnie i dokładnie.

Omłoty przeprowadzimy bezpośrednio po zwiezieniu zbóż przy pomocy nowej młocarni, którą spółdzielnia niedawno zakupiła.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej Wolna Wola rozumieją, że szybko i sprawnie przeprowadzone żniwa, a następnie siew poplonów i przygotowanie się do jesiennej akcji siewnej przez jak najwcześniejsze wykonanie omłotów to wielki wkład wsi uspółdzielczonej w umocnienie potęgi naszego kraju.

STANISŁAWA ŁUKOMSKA
członek spółdzielni produkcyjnej Wolna Wola w Nosibądach, pow. Szczecinek.

Sprawnie przebiegają żniwa żytnie w PGR-ach

Dobiegają końca małe żniwa w zespołach PGR w województwie koszalińskim. Południowe i centralne powiaty ziemi koszalińskiej rozpoczęły koszenie żyta. W wielkiej bitwie o chleb dla Ojczyzny przodują wśród wiejskich mas pracujących naszego województwa robotnicy roli PGR, przed którymi stoją poważne zadania w tegorocznej kampanii żniwnej.

Załogi zespołów PGR okręgu szczecineckiego w 100 proc. zakończyły sprzęt jęczmienia i rzepaku ozimego, a połowę sprzętu wymłóciły i zwiozły. Obecnie przystępują do zbioru żyta.

W powiecie złotowskim wszystkie trzy zespoły PGR Sławianowo, Dębno i Złotów ukończyły omłoty jęczmienia i rzepaku ozimych. Zespół Złotów skosił już ponad 60 proc. areału żyta i już kończy żniwa żytnie.

W powiecie wałeckim wszystkie 8 zespołów rozpoczęły koszenie żyta. Przodują Jaroczewo oraz Marcinkowice, w których robotnikom rolnym pomagają junacy.

Pluton 1 i 2 z 27 komp. SP wysoko przekracza normy.

Robotnicy PGR okręgu koszalińskiego skosili jęczmień ozimy całkowicie i zwieźli w 65 proc., zaś rzepak ozimy zżęli w 76 proc., a zwieźli w 36 %. Podorywek wykonali na 1468 ha, a poplony zasiali na 270 ha.

W zespołach PGR Bieliekierz i Karwino w małych żniwach wzięły udział kombajny radzieckie.

Do właściwych żniw rozpoczęcia kosby żyta" — przystąpiły już zespoły PGR Świelino, Karwino, Sławiańsko, Gizyno i zespół Ogrodzieniec.

W słupskim okręgu PGR, w którym koszenie jęczmienia i rzepaku ozimego oraz traw jest na ukończeniu, 6 zespołów rozpoczęło zbiory żyta. Pozostałe najprawdopodobniej już jutro przystąpią do żniw.

Kompanie żniwne młodzieży SP rozpoczęły pracę w PGR-ach naszego województwa

Na teren województwa koszalińskiego przybyło 10 kompanii żniwnych SP, rekrutujących się z młodzieży szkolnej województwa wrocławskiego, opolskiego i poznańskiego. Kompanie te przystąpiły już do pracy w PGR-ach przy obróbce buraków cukrowych, zwózce siana i sprzęcie zbóż ozimych. Szeroko zostało rozwinięte współzawodnictwo pracy, zorganizowano w kompaniach zajęcia kulturalno-oświatowe i rozpoczęto szkolenie ideologiczne.

Do przodujących kompanii należy zaliczyć 25 kompanię żeńską, w skład której wchodzą dziewczęta z terenu województwa wrocławskiego, pracujące w PGR Jezierzyce oraz 26 kompanię męską z województwa poznańskiego, przebywającą w PGR Skoczewo. Spośród dziewcząt na czoło wysuwają się junaczki *Danuta Zujewska, Janina Gubała Regina Urbanowicz, Barbara Głowińska Lidia Litwinowicz i Bogumiła Czapelska*, które wykonują od 120 do 160 proc. normy.

25-ta żeńska kompania żniwna dla uczczenia 22 Lipca postanowiła codziennie pracować 1 godzinę poza zajęciami normalnymi i uzyskane stąd pieniądze przekazać na Fundusz Solidarnościowy, w okresie żniw pracować bez ograniczenia godzin i bez względu na pogodę, udekorować świetlicę i zorganizować w dniu 29 bm. występ artystyczny dla miejscowej ludności. Zobowiązanie swe junaczki z zapałem realizują.

Podobne zobowiązania podjęli junacy 26, 27 i 33 żniwnej brygady SP, wśród których przodują *Bolesław Cieślik, Jan Woźniak, Włodzimierz Zgodziński, Kazimierz Wojciechowski Zdzisław Gąsiorowski, Stanisław Wroniak i Czesław Szyszko.*

Wykonanie tych zobowiązań przyczyni się do przedterminowego zakończenia żniw w szeregu RGR-ów województwa koszalińskiego.

M. KLIŚ

Żniwa w roku bieżącym przebiegają szybko i sprawnie. Bezpośrednio po sprzęcie dokonuje się podorywek.
Na zdjęciu: podorywki ścierniska w PGR Przeździatka pow. Sokołów Podlaski.

Ułatwić chłopom pracę w czasie żniw

Więcej troski o należyte zaopatrzenie Gminnych Spółdzielni

Wielu naszych korespondentów, w swych listach do redakcji, pisze o niedociągnięciach na wielu odcinkach pracy Gminnych Spółdzielni i SOM-ów województwa koszalińskiego.

Tak np. z listu korespondenta **B. Kużańskiego z Kołobrzegu** dowiadujemy się, że **SOM w REBUNIU** nie udzielił żadnej pomocy spółdzielni **produkcyjnej w Garnkach** w jej przygotowaniach do akcji żniwnej. Maszyny zostały wyremontowane we własnym zakresie przez członków spółdzielni. Jedna z maszyn, oddana do remontu w SOM-ie, została rozebrana na części i pozostawiona w trawie na podwórzu na czas... nieograniczony.

W gminie Dygowo, SOM nie wykonał dotychczas remontu wszystkich maszyn, a siewniki **gromady Stramnica** stoją na podwórzu i rdzewieją. **SOM we Wrzosowie** nie przygotował jeszcze maszyn dla gromady **Wrzosowo, Lejkowo i Skoczewo.**

Szczególne zaniedbanie ujawnia się **na odcinku zaopatrzenia sklepów GS w pow. kołobrzeskim.** Takich artykułów, jak cukier, mąka, kasza, tłuszcze, zapałki i szczególnie potrzebne w okresie żniw kosy, osełki, lemiesze, sznurek, smary do wozów — brak **w Gminnych Spółdzielniach we Wrzosowie, Rymaniu, Gościnie, Ozerwięcinie i Siemyślu.**

Korespondent ze Szczecinka informuje nas o nieporządkach **w GS w Krosinie.** Zarząd Spółdzielni patrzy przez palce na to, że półki sklepu świecą pustkami, a kierowniczka sklepu **Pelagia Zielińska,** popełnia często nadużycia. Teraz, w okresie żniw, kiedy Gminne Spółdzielnie na swoim odcinku muszą ułatwić chłopu jego bohaterską walkę o chleb, w GS-sie krosinieckim nic w tym kierunku nie zrobiono.

Jak komunikuje **korespondent Łubkowski z Kalisza Pom., powiat Drawsko, w GS w Kaliszu** brak zapałek. Trzeba jeździć po zapałki aż do Mirosławca, tracić drogocenny czas w okresie największego nasilenia robót w polu. Prezes GS **Michnowski** wcale nie troszczy się o poprawę takiego stanu rzeczy.

Sprawą zaopatrzenia Gminnych Spółdzielni i usprawnienia pracy tak ważnych placówek, jakimi są SOM-y, winny jak najszybciej zająć się CRS i PZGS-y województwa koszalińskiego, a w szczególności PZGS w Kołobrzegu, Szczecinku i Drawsku. Chłopi indywidualni, członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy rolni walczą o szybkie i sprawne przeprowadzenie żniw, nie można więc pozwolić na to, żeby w tym okresie powstawały jakie kolwiek braki i niedociągnięcia w GS-ach.

5.020 pociągów bez awarii przeprowadziły drużyny konduktorskie stacji Białogard

Drużyny konduktorskie stacji Białogard dnia 1 czerwca br. ukończyły realizację długofalowego zobowiązania produkcyjnego, przeprowadzając od tego czasu 3673 pociągi osobowe i 1347 pociągów towarowych bez awarii i przekraczając podjęte zobowiązania o 2420 pociągów.

Na wyróżnienie zasługują: kierownik pociągu osobowego Kazimierz Bielan, kier. pociągu towarowego Józef Kalski oraz konduktorzy pociągów osobowych Aleksander Giez, Mieczysław Janiuk i Andrzej Chwiedczenia.

W. Makowski.

ODPOWIEDZI Redakcji

Ob. Marian Śliwka — Białogard. Napiszcie nam, jak obecnie przedstawia się sprawa umundurowania SOKistek.

Ob. MICHAŁ JERZEWSKI (Darłowo). W Waszej sprawie interweniowaliśmy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych — Oddział Obwodowy w Słupsku, który odpowiedział nam, że winna niewypłacenia Wam i innym pracownikom zasiłków rodzinnych była kierowniczka Ekspozytury — Oddziału w Sławnie. Otrzymała ona upomnienie oraz instrukcję co do sposobu i terminu wypłaty dodatku rodzinnego.

Nasi korespondenci piszą

Robotnicy i chłopi z woj. koszalińskiego wykonali zobowiązania lipcowe

Jak komunikuje korespondent J. Płoszaj, załoga ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO w OKONKU wykonała zobowiązania, podjęte dla uczczenia rocznicy Manifestu PKWN.

Pierwszy zakończył realizację swego zobowiązania ZMP-owiec **dwukrośniarz Paczuski**, drugi z kolei — również ZMP-owiec **dwukrośniarz Żeligowski.**

Korespondentka z Ustki, M. Olszańska, komunikuje o wykonaniu zobowiązań przez pracowników **ZARZĄDU MAŁYCH PORTÓW w USTCE.** Strażnicy obiektów portowych przeładowali 10 wagonów węgla. Załoga taboru pływającego wymontowała silniki z pilotówki Nr 56 i przygotowała je do remontu, co dało 4986 zł oszczędności. Pracownicy przeładunkowi skrócili postój statków o 400 godzin, zaoszczędzając 3200 zł. Pracownicy grupy operatywnej **Dożynkiewicz i Izdebski** naprawili sposobem gospodarczym pomost na nabrzeżu rybackim, a pracownicy **Socha i Guszczyński** wybrukowali warsztat mechaniczny. Załoga działu elektrycznego założyła skrzynki bezpiecznikowe na transportery, co zabezpieczy silnik przed spaleniem.

JUNACZKI PLUTONU ŻNIWNEGO SP w pow. bytowskim przepracowały dodatkowo 213 godzin w PGR Zamkowa Góra, a uzyskane pieniądze przekazały na Fundusz Solidarnościowy — **pisze korespondent W. Bodnar.**

Jak komunikuje korespondent B. Kużański, gromada NOWOGARDEK w pow. kołobrzeskim wykonała swe zobowiązanie do dnia 15 bm., oczyszczając 100 m rowu melioracyjnego. **Gromada LUBIECHOWO**, również w pow. kołobrzeskim, wywiozła 300 m sześć. drzewa. **Zarząd Gminny ZSCh** w Dygowie wyremontował świetlicę gromadzką.

Gromada PAŁÓWKO w pow. sławneńskim uporządkowała boisko sportowe. Boisko to zostało znacznie poszerzone, urządzono również bieżnię i rzutnię — informuje **korespondent J. Beszczyński.**

Pracownicy CPN — biura wojewódzkiego i składu w Koszalinie ogrodzili parkanem gmach biura, zaoszczędzając przy tym 5825 zł. W realizacji zobowiązania wyróżnili się **Włodzimierz Pawelczyk i Nikita Nazarow.**

Korespondent E. Kozieł komunikuje, że pracownicy **MIEJSKICH ZAKŁADÓW OGRODNICZYCH** w Koszalinie zapalikowali 12 tys. krzaków pomidorowych ponad plan. Przy pracy tej wyróżnili się **Franciszek Bąk, Aniela Głowacka, Irena Chrzan i Helena Marosek.** Zobowiązanie zostało wykonane na trzy dni przed terminem.

Uroczyście i radośnie

w poczuciu dumy z osiągniętych sukcesów **politycznych i gospodarczych** ludność woj. koszalińskiego obchodziła **7-mą rocznicę Manifestu PKWN**

W przededniu Święta Odrodzenia w dniu 21 bm. w pięknie udekorowanej, wypełnionej publicznością sali Domu Kultury przy ul. Morskiej w KOSZALINIE odbyła się wspólna sesja Wojewódzkiej, Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, poświęcona 25 rocznicy śmierci wielkiego przywódcy proletariatu polskiego walczącego o wyzwolenie społeczne i narodowe — Feliksa Dzierżyńskiego oraz VII rocznicy Manifestu PKWN.

ODZNACZENIE ZASŁUŻONYCH

Referaty na temat życia i działalności Feliksa Dzierżyńskiego i znaczenia Manifestu PKWN wygłosili przewodniczący Prezydium WRN Stanisław Musiał i radny tow. Wiktor Przybył, po czym w imieniu Prezydenta RP przewodniczący Prezydium WRN ob. Musiał udekorował Srebrnym Krzyżem Zasługi ob. ob. Pawła Sowińskiego — dyrektora NBP, Piotra Gilisa urzędnika państwowego z Koszalina, Agnieszkę Pirsnowską, urzędnika państwowego ze Złotowa, Józefa Chojnackiego pracownika „SP", Bolesława Kowalskiego — leśniczego ze Złotowa i Franciszka Felczaka — robotnika tartacznego z Czaplinka, którzy wyróżnili się wydajną pracą zawodową i społeczną.

Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali: Sylwester Sędłak, pracownik państwowy w Koszalinie, Janina Pietruszkiewicz — urzędniczka ze Słupska, Tadeusz Bujak urzędnik państwowy z Człuchowa, Marta Kowalska — księgowa gminnej spółdzielni SCh w Złotowie, Stanisława Bryś, pracownica umysłowa GS — Połczyn Zdrój, Jan Kajdasz — leśniczy ze Sławna, Czesław Oczakowski — robotnik leśny ze Szczecinka, Bogdan Wawrzon — robotnik tartaczny ze Szczecinka, Stefan Szczęsny — podleśniczy ze Sławna, Alfons Milek — robotnik ze Szczecinka, Bronisław Myśliński — robotnik leśny ze Sławna, Zdzisław Kaczmarek — pracownik umysłowy z Bytowa, Błażej Hender — robotnik leśny z Bytowa, Edmund Flasiński — robotnik leśny ze Słupska i Piotr Parszczuk — robotnik leśny ze Słupska.

W części artystycznej uczniowie średniej szkoły muzycznej nr 1 w Warszawie, przebywający na wczasach w Ustce, zademonstrowali swój program muzyki i pieśni kompozytorów polskich i radzieckich.

ZABAWY LUDOWE W KOSZALINIE

W DNIU 22-go KOSZALIN przybrał odświętną szatę. Na wszystkich domach powiewają biało-czerwone i czerwone sztandary. Gmachy publiczne są wspaniale udekorowane.

O godzinie 10-tej w parku Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, licznie zgromadzona publiczność wysłuchała okolicznościowych referatów, po czym w muszli koncertowej odbyły się występy zespołów artystycznych Domu Kultury, Domu Harcerza, teatru lalek „Baj Pomorski" z Torunia oraz młodzieży z woj. wrocławskiego i z Warszawy, przebywającej na koloniach letnich w naszym województwie.

Jednocześnie na stadionie sportowym odbywały się igrzyska lekkoatletyczne, pokazowe ćwiczenia gimnastyczne oraz błyskawiczny turniej piłkarski, po czym nastąpiło uroczyste wręczenie odznak SPO.

O godzinie 19-tej w parku Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obok szkoły TPD odbyła się zabawa ludowa. Przy dźwiękach orkiestry, w świetle lamp i reflektorów mieszkańcy Koszalina bawili się wesoło do późnych godzin wieczornych.

ŻOŁNIERSKI CZYN LIPCOWY

Miłą niespodziankę sprawili mieszkańcom Rokossowa żołnierze z pododdziału oficera Sokolskiego, który pod hasłem: „Wojsko z narodem — naród z wojskiem" dla uczczenia Święta Odrodzenia podjęli i wykonali specjalny Czyn Lipcowy.

W dniu 22 bm. przekazali społeczeństwu wybudowaną kawiarnię letnią z muszlą koncertową i specjalną podłogą do tańca oraz gruntownie wyremontowany budynek, w którym po zaintsalowaniu aparatów, dostarczonych przez dyrekcję Okr. Zarządu Kin, oddali do użytku kino.

MIESZKAŃCY SŁUPSKA UROCZYŚCIE OBCHODZILI ŚWIĘTO NARODOWE

W przededniu Święta Wyzwolenia na Placu Zwycięstwa w SŁUPSKU odbyła się uroczystość składania hołdu pamięci żołnierzy radzieckich i polskim poległych w walce z najeźdźcą hitlerowskim. Delegacje instytucji, organizacji i zakładów pracy złożyły pod Pomnikiem Wdzięczności wieńce.

W godzinach popołudniowych odbyła się uroczysta sesja Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej, która uczciła również pamięć wielkiego polskiego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego. Przemówienie o pracy i życiu Feliksa Dzierżyńskiego wygłosił sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR tow. Sierzchała. Następnie złożył obszerne sprawozdanie z całorocznej działalności Prezydium MRN—sekretarz Prezydium MRN tow. Matysiak. Liczne delegacje robotników i chłopów składały raporty o wykonaniu zobowiązań lipcowych. Prezydium MRN odznaczyło wielu przodowników pracy i aktywistów komitetów obrońców pokoju dyplomami.

W niedzielę — w dniu Święta Wyzwolenia—miasto Słupsk tonęło w powodzi flag. Gmachy i domy przystrojone były transparentami i napisami i udekorowane portretami Tow. Stalina i Prezydenta Bieruta. Od samego rana ulice miasta zapełnione były ludnością, śpiesząca na liczne imprezy kulturalne i sportowe. Na lotnisku cywilnym odbywały się bezpłatne loty nad miastem, a na stadionie rozgrywano kilka meczów piłki nożnej.

Z miast i miasteczek oraz gmin i gromad województwa koszalińskiego napływają meldunki o odbytych uroczystych sesjach Miejskich i Gminnych Rad Narodowych. Wszędzie w sesjach tych uczestniczyło liczne miejscowe społeczeństwo — robotnicy, chłopi, pracownicy PGR. W miasteczkach i siedzibach gmin odbyły się w niedzielę radosne manifestacje, zabawy ludowe i zawody sportowe.

Wystawa

ku czci Feliksa Dzierżyńskiego w Koszalinie

W 25 rocznicę śmierci Feliksa Dzierżyńskiego została otwarta w gmachu KW PZPR w Koszalinie wystawa poświęcona życiu i działalności tego wielkiego Polaka — bojownika o socjalizm.

Otwarcia wystawy dokonał I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Eliczewski w obecności licznie zgromadzonego aktywu partyjnego i przodowników pracy.

Na wystawie tej zgromadzono dużą ilość fotografii i reprodukcji dokumentów obrazujących życie i działalność wielkiego przywódcy polskiej klasy robotniczej.

„Pokój i odbudowa"

Ciekawa wystawa fotograficzna w Muzeum koszalińskim

Fotografia na ogół nie była uważana do niedawna za dziedzinę sztuki. Fakt, że stanowi ona rzemiosło powszechnie wykonywane „dyskwalifikował" ją jakgdyby.

Jak bardzo niesłuszne było takie stanowisko dowodzą prace niezrównanego mistrza obiektywu i wielkiego pedagoga JANA BUŁHAKA, który przez cały okres swojej twórczości artystycznej walczył o należne miejsce dla fotografii artystycznej.

Wielkich walorów artystycznych fotografii dowodzi otwarta przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych wystawa pod hasłem „Pokój i odbudowa".

Zgromadzono na niej stokil kadziesiąt prac o tematyce poświęconej pokojowej odbudowie kraju.

Wszystkie wystawione prace są dojrzałe artystycznie i stanowią wynik rzetelnego podejścia do tematu i należytego opracowania. Fotografia przez swój dokumentalny charakter szybciej niż inne gałęzie sztuki objęła swym zasięgiem człowieka odbudowującego swój kraj, budującego nowe życie. I dlatego eksponaty, jakie widzimy w muzeum koszalińskim mają wartość nie tylko artystyczną — rejestrują w sposób artystyczny osiągnięcia Polski Ludowej w zakresie odbudowy i przebudowy życia mas pracujących.

Oto Tadeusz CYPRIAN w dobitny sposób przeciwstawia dwa pojęcia „wojna" i „pokój" w pracach pod tym samym tytułem. Obraz Cypriana „Wojna" ukazuje tragiczne jej skutki: zniszczona ulica Warszawy, tchnąca przeraźliwą pustką. „Pokój" to nowa Warszawa, w której po ulicach idzie roześmiana młodzież — budowniczowie swego miasta.

Skutki wojennej pożogi nie załamują Warszawianina, który na gruzach zniszczonego miasta buduje nowe życie. Ukazuje to Edward FALKOWSKI w dwu fotografiach zatytułowanych „Idzie nowe". To „nowe" to szukający wśród gruzów tymczasowego pomieszczenia samotny człowiek wracający do miasta, które zdawało by się przestało już istnieć. Ten samotny w swych pierwszych wędrówkach po mieście człowiek zmieni się do niepoznania w kilka miesięcy potem i gromadnie będzie budował socjalistyczną stolicę (Idzie nowe — II).

Entuzjazm pracy ogarnął również i świat artystyczny. Niekiedy, jak to ma miejsce w pracy Edwarda HARTWIGA „Robotnicy i maszyny", entuzjazm przeradza się w patos obrazujący naszą bohaterską epokę. Szkoda tylko, że artysta potraktował temat w sposób konwencjonalny: dwaj robotnicy trzymają młoty, a na ich tle widać koła zębate jakiejś maszyny.

O wielkiej różnorodności tematów świadczą prace KUPCA, Fortunaty OBRAPALSKIEJ i Heleny HARTWIG.

Kupiec wrocławianin rozmiłowany w swoim mieście głęboko przeżywa jego odbudowę. Praca zatytułowana „Rekonstrukcja auli Uniwersytetu Wrocławskiego" w sposób mistrzowski uchwyca moment twórczej pracy sztukatora nad odnowieniem barokowego plafonu „Aula Leopoldina".

Fortunatę Obrapalską interesuje obok innych tematów folklor ludu wielkopolskiego w obrazie „Uśmiech Festiwalu", a prace Heleny Hartwig obrazują zdobycze socjalne Polski Ludowej. Takie prace jak „Bajkowe wczasy", „Młode Pokolenie" mają pełną wymowę.

Bardzo licznie reprezentowane jest Wybrzeże, które ma licznych miłośników wśród fotografików. Hermanowski, Komorowski i Fink są kronikarzami jego rozwoju. Piękne i bardzo dobrze opracowane są „Dorsze" i „Rybak Marsa" Komorowskiego.

Techniki specjalne reprezentuje — bardzo skromnie zresztą — Pękosławski jednym wtórnikiem „Za chlebem". Zanikających dziś już tzw. technik szlachetnych, jak gumy, oleje i pigmenty nie ma na wystawie, a szkoda, bo przecież uprawiają je Hartwigowie.

O wystawie tej można by mówić bardzo wiele. Ograniczymy się tylko do stwierdzenia faktu, że w ogólnym entuzjazmie odbudowy kraju nie zabrakło również i polskich artystów — fotografów, których prace stanowią wspaniałą kronikę odbudowy kraju. Kronika ta jest tym cenniejsza, że fotograficy dawno już zerwali z formalizmem w sztuce i ich dzieła są przykładem realizmu socjalistycznego.

Są też poważne niedociągnięcia. Eksponaty zgromadzono nieco chaotycznie, mimo, że temat jest wyraźnie sprecyzowany.

Szkoda, że nie ma ani jednej pracy Edmunda ZDANOWICZA wybitnego fotografika i pedagoga, tworzącego na Wybrzeżu.

Z. STANKIEWICZ

Początkowe trudności mamy już za sobą

Starannie przygotowany sprzęt i świadomość polityczna

spółdzielców RZS w Warniłęgu gwarantują zwycięstwo w bitwie o chleb dla Ojczyzny

Członkowie naszej spółdzielni produkcyjnej długo i starannie przygotowywali się do tegorocznej kampanii żniwnej. Pod kierownictwem zarządu i przy pomocy organizacji partyjnej, ustaliliśmy szczegółowy plan przeprowadzenia prac żniwnych, a więc zżęcia, zwiezienia i omłócenia zboża, podorywek i siewu poplonów. Plan tak ułożyliśmy, aby prace te trwały jak najkrócej, chcąc więc wykonać go w terminie musimy wykorzystać wszystkie nasze rezerwy.

Był u nas okres, kiedy nie wszyscy spółdzielcy wychodzili do pracy. Byli i tacy, których zrażały początkowe trudności. Nie rozumieli bowiem, że bogactwo naszej spółdzielni, a więc i nasz dochód zależy przede wszystkim od naszej własnej pracy. Ale praca uświadamiająca podjęta przez organizację partyjną wydała owoce. Dziś już wszyscy zrozumieli to doskonale.

W pracach polnych nie zabraknie u nas ani jednego spółdzielcy, jego żony czy członków rodziny, bowiem zdajemy sobie sprawę, że trzeba plony sprzątnąć szybko, aby uniknąć strat, a więc wysokość naszego dochodu zależy często od godzin nie mówiąc już o dniach. Nie zawiedziemy zaufania narodu w naszej patriotycznej bitwie o chleb.

Ostatnio zakończyliśmy remonty własnego sprzętu żniwnego. Pozostałe potrzebne maszyny, otrzymamy z POM-u.

Drugie w Planie 6-letnim żniwa rozpoczniemy już w tych dniach, jeżeli tylko pogoda nie przeszkodzi. 12 ludzi przez 9 dni — 2 snopowiązałkami traktorowymi i 4 konnymi skosi nasze zboże kłosowe rosnące na 182 ha. W tym samym czasie 20 kobiet zestawiać będzie snopy, każda dziennie na 1 ha.

20 ludzi począwszy od 25 przez 17 dni przewiezie z pola do stodoły około 670 ton zboża. 2 osoby będą nakładać, 8 przewozić i 8 układać w stodole. Każdy z 8 wozów przeznaczonych do zwózki obracać będzie w ciągu dnia 6 razy.

Z POM-em zawarliśmy umowę na dokonanie podorywek na 120 ha. w dniach od 23 bm do 8 sierpnia. Natomiast pozostałe 62 ha podorzemy własnymi siłami, przeznaczyliśmy do tego 4 pary koni. W ten sposób podorywki zakończymy w ciągu 2 tygodni. Natomiast siew poplonów rozpoczniemy 25 bm. i ukończymy już po 3 dniach.

Omłoty zbóż kłosowych zaczniemy 12 sierpnia i przeprowadzimy je w 2 turach: od 12 sierpnia do 15 września br. i od 30 września do 1 grudnia br. 21 spółdzielców młócić będzie ziarno na 3 młocarniach.

Taka organizacja pracy umożliwi nam zwycięskie przeprowadzenie tegorocznej bitwy o chleb. Naszej spółdzielni przyniesie ona dalszy, jeszcze wspanialszy rozwój gospodarczy.

JÓZEF MISZTAL
członek spółdzielni prod. „Przyszłość", Warniłęg pow. szczecinecki.

Kronika KOSZALINA

MUZEUM W KOSZALINIE — przy ul. Armii Czerwonej 53. Wystawa fotograficzna pt. „Pokój i odbudowa" — czynna od godz. 12-tej do 17-tej, prócz poniedziałków. W niedziele i święta od godz. 12-tej do 19-tej.

Dyżuruje APTEKA SPÓŁDZIELCZA nr. 11 przy ul. Armii Czerwonej 1.

„Głos Koszaliński" wydaje „RSW Prasa". Redaguje Kolegium Redakcyjne. Redakcja i Administracja: Szczecin, Al. Wojska Polskiego 29, tel. 58-27 Oddział Redakcji w Koszalinie, ul. Żymierskiego 18, telefon 567.

Szczecińskie Zakłady Graficzne A-2- 24318. Zam. nr 2718. 21,751.

RADIO

WTOREK 24 lipca
(Ważniejsze audycje)

Wiadomości godz.: 5.05, 6, 7, 7.55 12.04, 17, 20, 23.

5.10 aud. dla wsi, 5.20 konc. 6.05 gimnast. 6.15 konc. 11.57 sygnał czasu. 12.15 muz. 12.30 aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę" 13.15 zalesienie nieużytków. 13.30 muz. 14.45 polska pieśń masowa. 14.50 melodie Jana Straussa. 15.30 aud. dla dzieci. 17.15 konc. 17.45 aud. festiwalowa dla młodzieży. 18.05 „Jelonek i syn". 19.58 stan pogody 20.25 wiad. sportowe. 20.30 z frontu zobowiązań lipcowych. 20.45 konc. symf. 21.25 konc. symf. 21.50 wspomnienia robotnicze. 22.00 muz. i aktualn. 22.30 VII Międzynarodowy Turniej Szachowy w Sopocie. 22.35 muz. 23.10 muz.

Hallo! Hallo! Mówi Moskwa

Radio moskiewskie nadaje codziennie pięć audycji w języku polskim (według czasu polskiego):

Godz. 11.15 do 11.25 na falach 19.48, 25.41, 31.19, 31.68 metra.

Godz. 17.30 do 17.50 na falach 31.19, 31.25, 39.77 metra.

Godz. 19.30 do 19.50 na falach 31.25, 256.6, 1068 metrów.

Godz. 21.00 do 21.20 na falach 31.19, 256.6 i 1068 metrów.

Godz. 22.30 do 23.50 na falach 40.87, 87, 41.87, 256.6 i 1068 metrów.

Nagrody państwowe za 1951 r. za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego i sztuki

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu na posiedzeniu w dniu 18 lipca 1951 roku na wniosek Komitetu Nagród Państwowych, dając wyraz szczególnej opieki Państwa nad rozwojem nauki, postępu technicznego i sztuki, w trosce o wszechstronny rozwój kultury narodowej w Polsce Ludowej — postanowiło przyznać nagrody za osiągnięcia w dziedzinie nauki, postępu technicznego i sztuki za rok 1951 jak następuje:

W DZIALE NAUKI NAGRODY I STOPNIA

Prof. dr inż. Michał BROSZKO — za osiągnięcia naukowe w dziedzinie hydromechaniki teoretycznej.

Prof. dr inż. Witold BUDRYK — za osiągnięcia naukowe w dziedzinie przewietrzania kopalń i podsadzki płynnej.

Prof. dr Adolf CHYBIŃSKI — za prace nad muzykologią i historią muzyki w Polsce, które to prace dały podstawy do walki o realizm w muzyce polskiej.

Dyr. Jan CZARNOCKI — za dorobek naukowy na polu geologii o wielkim znaczeniu dla gospodarki narodowej w Polsce Ludowej.

Prof. dr Natalia GĄSIOROWSKA-GRABOWSKA — za całokształt prac naukowych, a w szczególności za prace nad dziejami górnictwa i hutnictwa oraz przemysłu w Polsce w wieku XIX.

Prof. dr inż. Janusz GROSZKOWSKI — za prace naukowe w dziedzinie radiotechniki.

Prof. dr Kazimierz KURATOWSKI — za dzieło z zakresu topologii.

Prof. dr Stefan PIEŃKOWSKI — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie organizacji badań naukowych w fizyce doświadczalnej.

Prof. dr Feliks PRZESMYCKI — za organizację i osiągnięcia w dziedzinie mikrobiologii laboratoryjnej i społecznej.

Prof. dr Wojciech RUBINOWICZ — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie fizyki teoretycznej, w szczególności promieniowania wielobiegunowego.

Prof. dr Hugo STEINHAUS — za dorobek naukowy w dziedzinie rachunku prawdopodobieństwa i matematyki stosowanej.

Prof. dr Janusz SUPNIEWSKI — za osiągnięcia naukowe w zakresie farmakologii, między innymi w dziedzinie syntezy antybiotyków.

Prof. dr Wojciech ŚWIĘTOSŁAWSKI — za wybitne osiągnięcia naukowe w dziedzinie termochemii, kalorymetrii, ebuliometrii i azeotropii.

Prof. dr Feliks TERLIKOWSKI — za osiągnięcia w dziedzinie gleboznawstwa i żywienia roślin.

W DZIALE POSTĘPU TECHNICZNEGO NAGRODY I STOPNIA

Nagroda zespołowa

Mgr Karol AKERMAN, inż. Stanisław ŻURAWSKI, inż. Bronisław ŻMUDZIŃSKI, inż. Seweryn DIETZE — za zainicjowanie i opracowanie w skali przemysłowej produkcji kwasu siarkowego z surowca krajowego: anhydrytu w fabryce w Wizowie.

Inż. Jerzy GRZYMEK — za opracowanie nowej metody produkcji cementów szybkosprawnych i cennych produktów ubocznych.

Inż. Cezary LUBIŃSKI — za wybitne i pionierskie osiągnięcia w dziedzinie unowocześnienia montażu ciężkich konstrukcji stalowych mostów (m. in. most Śląsko-Dąbrowski), hal fabrycznych i wielkich agregatów przemysłowych, a w szczególności za montaż pieców obrotowych w Wizowie i Wierzbicy.

Prof. inż. Józef Szczęsny TURSKI — za inicjowanie, opracowanie i wprowadzanie do przemysłu nowych barwników i półproduktów chemicznych.

W DZIALE LITERATURY I SZTUKI NAGRODY I STOPNIA

Leopold STAFF — za całokształt twórczości poetyckiej.

Julian TUWIM — za twórczość poetycką i przekładową.

Wojciech BRYDZIŃSKI — za całokształt działalności artystycznej, ze szczególnym uwzględnieniem pracy scenicznej w Polsce Ludowej.

Grzegorz FITELBERG — za całokształt działalności artystycznej i popularyzację muzyki polskiej w kraju i za granicą.

Jan KOSZCZYC-WITKIEWICZ — architekt — za całokształt pracy w dziedzinie konserwacji zabytków i projekt architektury gmachu S. G. P. i S.

Nagroda zespołowa

Tadeusz SZELIGOWSKI — za operę pt. „Bunt Żaków", **Roman BRANDSTAETTER** — za libretto do tejże opery.

Nagroda zespołowa

Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „MAZOWSZE" pod kierownictwem Tadeusza Sygietyńskiego, a mianowicie: **Tadeusz SYGIETYŃSKI, Eugeniusz PAPLIŃSKI, Mira ZIMIŃSKA** oraz **Zespół Artystyczny** — za wybitne osiągnięcia twórcze, w dziedzinie polskiego tańca ludowego i polskiej pieśni ludowej.

W dniu Święta Odrodzenia społeczeństwo województwa szczecińskiego podsumowało swoje wielkie osiągnięcia na uroczystej akademii w Szczecinie

W DNIU 21 bm. — w przeddzień 7-mej rocznicy ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego odbyła się w Szczecinie uroczystą akademia poświęcona uczczeniu wielkiego święta narodu polskiego.

Sala Teatru Polskiego zapełniła się licznie zebranymi — przodownikami pracy, wybitnymi aktywistami społecznymi i gospodarczymi miasta i województwa. Na uroczystość przybyli również m. inn. I sekretarz KW PZPR tow. Jerzy Pryma, konsul ZSRR w Szczecinie, tow. Dżibładze, konsul czechosłowacki, ob. Starecek.

Akademię zagaił, wiceprzewodniczący WRN tow. Szechter. Z kolei przewodniczący MRN w Szczecinie, tow. Bernard Polczyk, wygłosił referat, w którym dał wyraz tym głębokim uczuciom, jakie naród polski, a w szczególności klasa robotnicza żywi dla wielkiego patrioty i niezłomnego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego.

Z uwagą i dumą wysłuchali zebrani referatu sprawozdawczego przewodniczącego WRN, tow. Franciszka Nowaka, który przedstawił wielkie osiągnięcia gospodarcze i kulturalne naszego województwa, wskazując jednocześnie na ich źródła. Wielkim entuzjazmem witają zebrani słowa tow. Nowaka, który stwierdził: *„Wszystko, cośmy tu stworzyli, jest żywe, rozwija się, dąży do lepszej, coraz wspanialszej przyszłości. Z zacofanego okręgu rolniczego, jakim było u junkrów pruskich — województwo szczecińskie stało się okręgiem morsko-przemysłowo-rolniczym, o zdrowej strukturze gospodarczej i nieograniczonych możliwościach rozwojowych"*. Burzą oklasków odpowiedzieli również uczestnicy akademii na oświadczenie przewodniczącego WRN o mającym nastąpić w dniu 22 lipca uruchomieniu pierwszych urządzeń największej w Europie Bazy Rybackiej w Świnoujściu.

Wśród niebywałego entuzjazmu i długo nie milknących owacji przedstawiciele załóg SPZB, Zarządu Portu Szczecin, Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych i Spółdzielni im. „22 Lipca" zameldowali o wykonaniu podjętych dla uczczenia święta zobowiązań produkcyjnych.

Owacje dosięgają szczytu, gdy przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, Jerzy Andrzejewski, w pięknych i wzruszających słowach przywitał delegację chłopów ze spółdzielni produkcyjnej „Wspólny Kłos" w Smolnicy, pow. Chojna, którym Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju przyznał za wybitne osiągnięcia w pracy przechodni Sztandar Pokoju, który dotych czas był własnością załogi Portu. Chłopi - delegaci ze Smolnicy w prostych, serdecznych słowach zapewnili, że dołożą wszelkich starań w pracy, by stać się godnymi tego wielkiego wyróżnienia.

Na zakończenie części oficjalnej przewodniczący WRN, tow. Nowak, dokonał wręczenia 44 odznaczeń państwowych i Gryfa Pomorskiego najbardziej zasłużonym, przodującym ludziom naszego województwa. Złotym Krzyżem Zasługi został udekorowany wybitny działacz gospodarczy tow. Paweł Marcickiewicz. Srebrnymi Krzyżami Zasługi zostali odznaczeni m. inn. przodujący aktywiści ruchu w obronie pokoju, jak: chłop z gromady Chwarstnica, pow. Gryfino, Józef Czerniachowski, działaczka społeczna ze Szczecina, Stella Jasińska i inż. Maks Birman.

W bogatej części artystycznej, która zakończyła akademię, wystąpili artyści teatrów państwowych, taneczny zespół budowlanych oraz chór ZZK.

SZCZECIN UROCZYŚCIE OBCHODZIŁ RADOSNE ŚWIĘTO ODRODZENIA

ODŚWIĘTNY WYGLĄD MIASTA

Miasto nasze w przeddzień i w dniu Święta przybrało niezwykły wygląd. Na ulicach Szczecina i w porcie, na budynkach i placach wykwitły transparenty z hasłami, flagi czerwone i biało-czerwone, tysiące lamp, oświetlających wieczorem portrety przywódców międzynarodowej klasy robotniczej i przywódców naszego ludowego Państwa.

WARTY HONOROWE POD POMNIKIEM WDZIĘCZNOŚCI

Przez całą noc z 21 na 22 bm. u stóp pomnika Wdzięczności i na Cmentarzu Centralnym przy grobach żołnierzy radzieckich i polskich — żołnierze Ludowego Wojska Polskiego pełnili Warty Honorowe. Cokół Pomnika Wdzięczności i groby pokryły się wiązankami kwiatów i wieńcami, które składały delegacje szczecińskich zakładów pracy.

CAPSTRZYK MŁODZIEŻOWY

W godzinach wieczornych w przeddzień Święta ulicami miasta przeszedł pochód młodzieży, która przy dźwiękach orkiestr z pokojowymi hasłami na transparentach, wznosząc okrzyki na cześć Stalina, Bieruta i pokoju — wzięła udział w capstrzyku. Mieszkańcy Szczecina zgromadzeni wzdłuż trasy pochodu na ulicach i na balkonach wtórowali młodzieży we wznoszonych okrzykach.

Wczoraj tysiące szczecinian wzięło udział w licznych zabawach, które odbyły się na wielu placach miejskich.

FESTYN LUDOWY

W Żydowcach na placu przed kinem zgromadziły się tysiące obywateli, z zainteresowaniem przypatrując się występom.

W Stołczynie koło Domu Kultury bawili się hutnicy.

Najwięcej jednak mieszkańców Szczecina zgromadziła zabawa na Jasnych Błoniach. Orkiestra, występy zespołów świetlicowych, „Artosu", występy Cyrku wzbudzają podziw nie tylko dorosłych, ale i dzieci, które tłumnie przybyły tutaj przyprowadzone przez rodziców.

NOWE OBIEKTY PRZEMYSŁOWE I SOCJALNE

W przeddzień rocznicy i w dniu Święta oddano do użytku w naszym mieście szereg obiektów przemysłowych i socjalnych. M. in. tramwajarze z warsztatów na Pogodnie ukończyli remont czyszczarki tramwajowej, w Rzeźni Miejskiej ukończono fabrykę lodu, otwarto radiowęzeł i pralnie, w miejskim szpitalu nr 1 otwarto świetlicę, oddział chorób wewnętrznych, oddział szkolny dla studentów Liceum Felczerskiego, oraz aptekę szpitalną.

Koreańczycy i goście z krajów demokracji ludowej na uroczystej sesji PRN i MRN w Kamieniu Pomorskim

Z okazji Święta Wyzwolenia w Kamieniu Pomorskim odbyła się uroczysta sesja Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej, w której wzięli udział studenci koreańscy i goście krajów demokracji ludowej, spędzający obecnie wakacje na obozie społeczno - wypoczynkowym w Dziwnowie. Zebrana publiczność zgotowała gościom, zaproszonym do prezydium owacyjne przyjęcie. Po referatach o życiu Feliksa Dzierżyńskiego i o dorobku powiatu kamieńskiego w okresie siedmiu lat Polski Ludowej — przewodniczący PRN, tow. Edward Urbański, wręczył odznaczenia państwowe, odznaki przodowników pracy i dyplomy uznania robotnikom, pracownikom i aktywistom społecznym. Złoty Krzyż Zasługi za wybitne osiągnięcia w pracy otrzymał rybak ze spółdzielni Bellona w Dziwnowie — Lucjan Podolski. Jan Podolski i Szwedzki — również rybacy z tej spółdzielni otrzymali Brązowe Krzyże Zasługi.

Na zakończenie odbyły się występy artystyczne, w wykonaniu studentów z obozu w Dziwnowie. A potem delegacje organizacji społecznych i zakładów pracy oraz studenci udali się na cmentarz wojskowy, gdzie złożyli wieńce na grobach tych, którzy polegli w walce o wolność Ziemi Szczecińskiej: żołnierzy radzieckich i polskich.

„Głos Szczeciński" wydaje RSW „Prasa" w Szczecinie. Redaguje Kolegium Redakcyjne. Redakcja i Administracja Al. Wojska Polskiego 29. Telefony: Sekretariat Redaktora Naczelnego 58-27, Sekretarza Odp. — 51-08, dział korespondentów 42-04 i 55-87, dz. miejski i morski 44-58, dz. port. gospodarczy 62-25, redakcja nocna — po godz. 19-tel. — 66-56, 58-06.

Szczecińskie Zakłady Graficzne A-2-24316 Zam. 2720. 22.VII.1951.

GŁOS sportowy

3 rekordy świata i 9 krajowych

ustanowili sportowcy polscy dla uczczenia Święta Odrodzenia

WARSZAWA. W piątek 20 bm. na pływalni CWKS odbyły się drugie zawody eliminacyjne przebywających na obozie przygotowawczym zawodników kadry.

Zawody wykazały stały wzrost poziomu pływactwa polskiego i przyniosły 9 nowych rekordów Polski.

Dzikówna (Ogniwo — Bytom) ustanowiła w tym dniu 4 nowe rekordy. Płynąc na 1500 m st. dowolnym po drodze ustanowiła rekordy na 500 m — 7:49,8; na 800 m. 12:40,9; 1000 m — 15:54,0 i 1500 m — 24:08,2.

W ten sposób Dzikówna poprawiła o 5:03,7 ustanowiony w 1931 r. przez Krotochwilównę rekord na 1500 m.

Rekordy na 500 m i 1000 m należały poprzednio również do Krotochwilówny i wynosiły 9:15,0 i 19:36,0 i ustanowione były w 1932 r.

Płynące razem z Dzikówną Kowalska i Przyborowicz uzyskały również wyniki lepsze od starego rekordu. Czas Kowalskiej — 15:56,2, Przyborowicz — 17:30,5.

Drugim rekordzistą jest Gremlowski, który ustanowił 3 nowe rekordy. Mianowicie na 1000 m st. dowolnym—13:08,2 oraz po drodze na 300 m — 3:49,0, na 800 m — 10:31,3.

Należy podkreślić niezwykle regularne tempo w jakim płynął Gremlowski osiągając następujące międzyczasy:

100 m — 1:11,0; 200 m — 2:29,5; 300 m — 3:49,0
400 m — 5:09,0; 500 m — 6:29,0; 600 m — 7:49,5
700 m — 9:10,5; 800 m — 10:31,3;; 900 m — 11:51.0
1000 m — 13:08,2

Trzecim rekordzistą był Stelmaszyk, który uzyskał czas 5:55,2 na 400 m st. grzbiet.

Nowy rekord Polski ustanowiła również Mrozówna uzyskując na 100 m st. klas. 1:28,9.

W ten sposób pływacy polscy zrealizowali już ok. 45 pr. swoich zobowiązań, w których postanowili z okazji Święta Odrodzenia ustanowić w najbliższym czasie 20 nowych rekordów Polski.

WARSZAWA. Zobowiązania szybowników polskich podjęte, dla uczczenia Święta Odrodzenia, przyniosły jeszcze jeden wynik, lepszy od rekordu świata.

Pilot Aeroklubu Wrocławskiego Pawlikiewicz z bratem swym jako pasażerem dokonał wspaniałego przelotu docelowego długości 510 km.

W ten sposób bracia Pawlikiewicz, realizując podjęte zobowiązania osiągnęli rezultat lepszy od oficjalnego rekordu świata. Jest to drugie osiągnięcie szybowników polskich, przewyższające rekord światowy, uzyskane w lipcu br. w trakcie realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Święta Odrodzenia. Oficjalny rekord w tej konkurencji należy do pilota radzieckiego Kartaszewa i pasażerki Potroczenkowej i wynosi 416,070 km.

Ze sportowców polskich, którzy osiągnęli wyniki lepsze od rekordów świata, realizując podjęte zobowiązania, pierwszą była pilotka Aeroklubu Warszawskiego Lucyna Wlazło, która dokonała przelotu docelowo powrotnego Warszawa — Łódź — Warszawa — 250 km. (o 46 km. lepiej od rekordu świata), następnie kolarz Teofil Sałyga, który ustanowił nowy rekord świata w jeździe 12-godzinnej, bijąc „po drodze" 7 innych rekordów świata.

MOSKWA. W dalszym ciągu piłkarskich mistrzostw ZSRR padły następujące wyniki: w Moskwie Spartak pokonał Daugawę z Rygi 3:2, w Kijowie miejscowe Dynamo uległo WWS 1:2, w Leningradzie CDSA zwyciężył miejscowe Dynamo 2:0, w tabeli prowadzi nadal CDSA.

W dniu Święta Odrodzenia tysięczne rzesze Szczecinian oglądały liczne imprezy sportowe

Sportowcy Szczecina licznymi imprezami uczcili tegoroczne Święto Odrodzenia. W kilkunastu punktach miasta na kortach, boiskach piłki nożnej, pływalniach i bieżniach przez cały dzień odbywały się propagandowe zawody sportowe, którym przyglądały się tysięczne rzesze szczecinian.

Z zorganizowanych imprez na czoło wybijają się Wielkie Doroczne Wyścigi Turystyczne, w których startowało około 100 kolarzy, w tym 4 kobiety, spotkania piłki nożnej rozegrane w Lasku Arkońskim pomiędzy reprezentacją LZS i WOP-istami oraz pomiędzy I ligową Gwardią a reprezentacja okręgu, zawody pływackie Ogniwo (Szczecin) — CWKS (W-wa) oraz spotkanie tenisowe o drużynowe mistrzostwo Polski na szczeblu wojewódzkim Ogniwo I — Ogniwo II.

Podnadto odbył się turniej szachowy, pokazy szermierki, turniej tenisa stołowego, próby na SPO w strzelaniu, pływaniu i w lekkiej atletyce, zabawy i gry dziecięce i wiele innych.

Wspaniała, bezwietrzna pogoda zmusiła szczecińskich żeglarzy do zrezygnowania z pokazów sprawnego manewrowania jachtami.

Ze względu na późne zakończenie większości imprez szczegółowe sprawozdania, wraz z omówieniem podamy w następnym numerze.